

BRM.0002.8.2026 Protokół nr 8/2026 XXVIII sesji Rady Miejskiej w Ornece w dniu 28 lipca 2026 r.

Protokół podlega udostępnieniu na zasadach określonych w ustawie z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2022 poz. 902), z ograniczeniami wynikającymi z art. 5 tej ustawy. W całym protokole wyłączono dane osobowe ze względu na prywatność osób fizycznych – podstawa wyłączenia art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 6 września 2001 roku o dostępie do informacji publicznej w zw. z art. 23 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny. Wyłączenia dokonała Katarzyna Nowicka Inspektor ds. kancelaryjnych Rady Miejskiej w Ornece.

Protokół zanonimizowany

Protokół nr 8/2026

XXVIII Sesja Rady Miejskiej w Ornece w dniu 2026-07-28 zwołana przez Przewodniczącą Rady Miejskiej w Ornece w dniu 15.07.2026 r. na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t. j. Dz. U. z 2026 poz. 662).

Obrady transmitowane i nagrywane przez Urząd Miejski w Ornece – rejestracja dźwięku i obrazu. Miejsce posiedzenia: Sala Sesyjna Urzędu Miejskiego w Ornece. Obrady rozpoczęto 2026-07-28 o godzinie 17:00, a zakończono o godzinie 20:11 dnia 2026-07-28.

Lista obecności Radnych, stanowi załącznik nr 1 do protokołu sesji. Lista obecności zaproszonych gości, stanowi załącznik nr 2 do protokołu sesji. Imienny wykaz wszystkich głosowań radnych, stanowi załącznik nr 3 do protokołu sesji.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. Anna Bartoszewicz
2. Alicja Grodowska
3. Małgorzata Jankowska
4. Marcin Jotko
5. Piotr Junko
6. Adam Kaczmarek
7. Danuta Kamińska
8. Daniel Kogut
9. Józef Marijko
10. Emil Rońda
11. Andrzej Salamonik
12. Paweł Skowyrski
13. Józef Uzar
14. Tomasz Włodarczyk
15. Mariusz Wocial

Porządek Obrad:

1. Otwarcie XXVIII sesji Rady Miejskiej w Ornece.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Propozycje zmian porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu XXVII sesji Rady Miejskiej w Ornece w dniu 24 czerwca 2026 r.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańców Ornety dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne (kompostowni) na terenie miasta Ornety – druk 188.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Ornety na lata 2026-2035 - druk 189.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneta na 2026 r. – druk 190.
8. Sprawozdanie Burmistrza z pracy w okresie między sesjami.
9. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski oraz odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
10. Interpelacje i zapytania radnych składane zgodnie z art. 24 ust. 3 - 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 662).
11. Pytania i wnioski sołtysów i mieszkańców w sprawach dotyczących gminy.
12. Informacje i komunikaty.
13. Zamknięcie obrad.

1. Otwarcie XXVIII sesji Rady Miejskiej w Ornece.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę o zajmowanie. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Zapraszam pana radnego na swoje miejsce. Dzień dobry, proszę panią radną Małgorzatę Jankowską o odczytanie informacji.

Radna Małgorzata Jankowska: Informacja dla uczestników 28 sesji Rady Miejskiej w Ornece w dniu 28.07.2026 r. Sesja Rady Miejskiej w Ornece jest transmitowana na żywo i jest rejestrowana w formie dźwięku i obrazu. Nagranie sesji jest udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ornece. Administratorem danych osobowych jest Rada Miejska w Ornece. Państwa dane osobowe będą przetwarzane w celu realizacji obowiązków prawnych ciążących na administratorze oraz gdy przetwarzanie jest niezbędne do wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej powierzonej administratorowi. Podstawą prawną przetwarzania danych jest artykuł 6 ustęp 1 litera C i E rozporządzenia Unii Europejskiej zwane RODO w związku z artykułem 20 ustęp 1b ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym, stanowiącym, iż obrady rady gminy są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania obrad są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej i na stronie internetowej gminy oraz w inny sposób zwyczajowo przyjęte. Pełną informację dotyczącą przetwarzania państwa danych osobowych można uzyskać na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Ornece i Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu. Klauzula informacyjna wywieszona jest również na drzwiach wejściowych do sali, w której odbywa się sesja. Uczestnicy sesji, którzy nie chcą, aby ich wizerunek był rozpowszechniany, mogą stanąć w miejscu nieobjętym zasięgiem kamer. Jednocześnie informuję osoby uczestniczące w sesji Rady Miejskiej, aby w trakcie swoich wypowiedzi bez uzasadnionej potrzeby, nie ujawniały danych osób nie będących funkcjonariuszami publicznymi, nie pełniących funkcji publicznej ani niezwiązanych z tą funkcją. Przewodniczący Rady Miejskiej w Ornece, Alicja Grodowska. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Otwieram XXVIII sesję Rady Miejskiej w Ornece. Witam bardzo gorąco koleżanki i kolegów radnych. Witam panią Burmistrz, panią Katarzynę Lasocką. Witam pana Zastępcę Burmistrza, pana Daniela Piotrkowskiego. Witam naszych radców prawnych, panią Magdalenę Jacek i panią Patrycję Bigott. Witam pana Komendanta Straży Miejskiej, pana Kamila Nowickiego. Witam panią Małgorzatę Wocial, Zastępcę Dyrektora Centrum Kultury i Biblioteki Miejskiej. Witam sołtysów, witam mieszkańców, ale szczególnie chciałabym przywitać zarząd Gminnej Rady Seniorów w Ornece. 10 lipca odbyły się wybory, to znaczy wybory odbyły się wcześniej, ale 10 lipca były wybory zarządu i bardzo gorąco witam panią Przewodniczącą Gminnej Rady Seniorów panią Danutę Radziul, Wiceprzewodniczących Rady panią Alinę Rurkę oraz pana Janusza Lebieźnińskiego, również Wiceprzewodniczącego oraz pana Sekretarza pana Sylwestra Krawczyka.

Cieszymy się bardzo, że Państwo są dzisiaj z nami oraz witam pracowników Urzędu Miejskiego panią Małgosię i panią Kasię. Zamykam punkt 1.

2. Stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 2 Stwierdzenie prawomocności obrad. Proszę koleżanki i kolegów radnych o przyciśnięcie przycisku kworum. W dzisiejszej sesji uczestniczy 14 radnych, a więc możemy podejmować prawomocne uchwały. Zamykam punkt 2.

3. Propozycje zmian porządku obrad.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 3 Propozycje zmian w porządku obrad. Czy ktoś chciałby wprowadzić zmiany w porządku obrad? Pani Burmistrz, proszę bardzo.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Szanowni Państwo, witam Państwa serdecznie. Proszę o wprowadzenie do porządku obrad zmiany nazwy punktu 6, jest druk 189 a winno być druk 189a oraz zmiany nazwy punktu 7 z druku 190, proszę o zmianę na 190a oraz wprowadzenie jako punkt 8 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lidzbarskiemu na druku 191. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: A ja będę chciała też wprowadzić zmianę jako punkt 9. Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornece kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 roku dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz zagospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji PWiK sp. z o.o. z siedzibą w Ornece, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobów zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz przedmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy PWiK, spółka z o.o., a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Ornety praw właścicielskich wobec PWiK, spółka z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez spółkę oraz analizy informacji i dokumentów dostępnych gminie jako współnikowi spółki. I teraz przejdziemy do głosowania. Każdą zmianę porządku obrad będziemy głosowali osobno. Pierwsza propozycja zmian, o której mówiła pani Burmistrz w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem, za tą zmianą? Jednogłośnie.

Głosowano w sprawie: Propozycje zmian porządku obrad. Zmiana nazwy pkt 6 porządku obrad na Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orneta na lata 2026-2035 - druk 189 A.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0) NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Teraz kolejna zmiana. Propozycja zmian porządku obrad. Zmiana nazwy punktu 7 w sprawie rozpatrzenia projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneta druk 190A. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem tej zmiany? Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Głosowano w sprawie: Propozycje zmian porządku obrad. Zmiana nazwy pkt 7 porządku obrad na Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneta na 2026 r. – druk 190 A.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Kolejna zmiana jest to wprowadzenie jako punkt 8 porządku obrad. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lidzbarskiemu druk 191. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Głosowano w sprawie: Propozycje zmian porządku obrad. Wprowadzenie jako pkt 8 porządku obrad - Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lidzbarskiemu - druk 191.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I kolejna zmiana. 4 propozycja zmian porządku obrad. Wprowadzenie jako punktu 9 porządku obrad - Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej. Kto z państwa radnych jest za wprowadzeniem tego punktu? Proszę o naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Dziękuję, jednogłośnie. Teraz chwila przerwy dla pani Kasi, żeby wszystko wprowadziła. Zamykam punkt 3.

Głosowano w sprawie: Propozycje zmian porządku obrad. Wprowadzenie jako pkt 9 porządku obrad - Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornece kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 r. dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz gospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji "PWiK" sp. z o.o. z siedzibą w Ornece, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobu zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz podmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy "PWiK" sp. z o.o. a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Ornety praw właścicielskich wobec "PWiK" sp. z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez Spółkę oraz analizę informacji i dokumentów dostępnych Gminie jako współnikowi Spółki.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Zmieniony porządek obrad:

1. Otwarcie XXVIII sesji Rady Miejskiej w Ornece.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Propozycje zmian porządku obrad.

4. Przyjęć protokołu XXVII sesji Rady Miejskiej w Orneć w dniu 24 czerwca 2026 r.
5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańćw Orneć dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięć polegającego na budowie instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne (kompostowni) na terenie miasta Orneć – druk 188.
6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orneć na lata 2026-2035 - druk 189 A.
7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneć na 2026 r. – druk 190 A.
8. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lidzbarskiemu - druk 191.
9. Przedstawienie i przyjęć protokołu kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Orneć kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 r. dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz gospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji "PWiK" sp. z o.o. z siedzibą w Orneć, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobu zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz podmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy "PWiK" sp. z o.o. a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Orneć praw właścicielskich wobec "PWiK" sp. z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez Spółkę oraz analizę informacji i dokumentów dostępnych Gminie jako współnikowi Spółki.
10. Sprawozdanie Burmistrza z pracy w okresie między sesjami.
11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski oraz odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
12. Interpelacje i zapytania radnych składane zgodnie z art. 24 ust. 3 - 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 662).
13. Pytania i wnioski sołtysów i mieszkańćw w sprawach dotyczących gminy.
14. Informacje i komunikaty.
15. Zamknięć obrad.

4. Przyjęć protokołu XXVII sesji Rady Miejskiej w Orneć w dniu 24 czerwca 2026 r.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do pkt 4 Przyjęć protokołu XXVII sesji Rady Miejskiej w Orneć w dniu 24 czerwca 2026 r. Kto z Państwa radnych jest za przyjęć protokołu z poprzedniej sesji, proszę o naciśnięć przycisku. Kto jest przeciw, kto się wstrzymuje? Protokół z poprzedniej sesji został przyjęć jednogłośnie. Zamykam punkt 4.

Głosowano w sprawie: Przyjęć protokołu XXVII sesji Rady Miejskiej w Orneć w dniu 24 czerwca 2026 r..

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańćw Orneć dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięć polegającego na budowie

instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne (kompostowni) na terenie miasta Orneta – druk 188.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 5. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańców Ornety dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne (kompostowni) na terenie miasta Ornety. Oddaję głos pani przewodniczącej.

Radna Anna Bartoszewicz: Witam Szanowni Państwo, wszystkich. Pozwolę sobie przeczytać część uzasadnienia do uchwały, dlaczego komisja uznała petycję za przedmiotową. Uznanie petycji za przedmiotową nie oznacza negatywnej oceny zgłoszonych przez mieszkańców obaw ani ich bagatelizowania. Oznacza jedynie, że na dzień podejmowania uchwały brak jest aktualnego przedmiotu, który Rada Miejska mogłaby rozstrzygać w ramach petycji, ponieważ postępowanie administracyjne dotyczące planowanej inwestycji zostało zakończone przez jego umorzenie. Niniejsze rozstrzygnięcie odnosi się do stanu faktycznego i prawnego istniejącego na dzień podjęcia uchwały. W przypadku ponownego wystąpienia przez inwestora z wnioskiem dotyczącym tej lub podobnej inwestycji sprawa będzie podlegała rozpatrzeniu przez właściwy organ w trybie przewidzianym przepisami prawa z możliwością udziału mieszkańców na zasadach określonych w odrębnych przepisach. Więc tak jak tutaj zaznaczone w uzasadnieniu w związku z tym, że całe postępowanie zostało umorzone na dzień dzisiejszy należało tą petycję uznać za przedmiotową, ponieważ procedury wszystkie zostały zakończone i umorzone.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy są pytania do projektu? Nie widzę, a więc przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały proszę o podniesienie mandatu i przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Uchwała została podjęta jednogłośnie. Zamykam punkt 5.

Głosowano w sprawie: Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańców Ornety dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne (kompostowni) na terenie miasta Orneta – druk 188.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Uchwała nr BRM.0007.36.2026 Rady Miejskiej w Ornece z dnia 28.07.2026 r. - stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orneta na lata 2026-2035 - druk 189 A.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 6. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Orneta na lata 2026-2035. Proszę, pani Burmistrz chce zabrać głos.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Szanowni Państwo, projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Orneta na lata 2026-2035 dokonane zmiany w Wieloletniej Prognozie Finansowej są spójne ze zmieniającą uchwałą w sprawie budżetu gminy Orneta na rok 2026 i dotyczą one wartości zbiorczych określonych w załączniku nr 1 i 2 do

uchwały. Załącznik nr 2 przedstawia wykaz przedsięwzięć Wieloletniej gminy Orneto na lata 2022-2028. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę, a więc przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały? Proszę o podniesienie mandatu i przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 6.

Głosowano w sprawie: Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Orneto na lata 2026-2035 - druk 189A.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Uchwała nr BRM.0007.37.2026 Rady Miejskiej w Ornece z dnia 28.07.2026 r. - stanowi załącznik nr 5 do protokołu sesji.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneto na 2026 r. – druk 190 A.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 7. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneto na 2026 rok.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Rada Miejska w Ornece uchwała co następuje. Dochody budżetu gminy w wysokości 98 milionów 278 tysięcy 659 złotych 13 groszy zgodnie z załącznikiem numer 1. Z tego dochody bieżące 76 890 847,73 zł. Dochody majątkowe 21 387 811,40 zł. A wydatki budżetu w łącznej wysokości 103 265 736,79 zł. Wydatki inwestycyjne w 2026 w wysokości 23 827 298,79 zł. I pozostałe wydatki majątkowe w 2026 - 1 031 919,21 zł. W uzasadnieniu dochody i wydatki. 6000 zwiększenie. Dotacja na wniosek od Marszałka Warmińsko-Mazurskiego z przeznaczeniem na realizację zadań mających na celu ograniczenie bezdomności zwierząt. Konkurs „Podaj łapę”. Zmiany w planie wydatków. Dokonuje się zmiany w planie wydatków pomniejszając plan o 60 tysięcy złotych dotyczący odsetek od kredytu oraz emisji obligacji zaciągniętych w latach poprzednich z przeznaczeniem na zabezpieczenie brakującego planu tj. wkładu własnego do zadania Budowa hali magazynowej na działce 364/8 obręb 1 miasto Orneto. Plan po zmianie wynosi 1 milion 40 tysięcy złotych, w tym wkład własny o 158 tysięcy złotych oraz dofinansowanie 882 tysiące złotych. Projekt realizowany jest z Programu ochrony ludności i obrony cywilnej. Dokonuje się również zmiany w planie wydatków pomniejszając plan o 128 tysięcy 919 złotych 21 groszy z zadania Rozwój infrastruktury dla ruchu niezmotoryzowanego w Ornece - budowa ciągów pieszo-rowerowych wraz z infrastrukturą towarzyszącą, wkład własny na, na zabezpieczenie planu na zadanie Zabezpieczenie osuwiska powstałego w obrębie działek przy ulicy Podleśnej w miejscowości Orneto 50 tysięcy złotych, na wykonanie projektu budowlano-wykonawczego oraz zwiększenie udziału w finansowaniu zadania Przebudowa drogi powiatowej ulica Polna w Ornece o kwotę 78 tysięcy 919 złotych 21 groszy. Plan dofinansowania po zmianie wynosi 273 1919 zł 21 zł i stanowi 50% wkładu własnego planowanego zadania po przeprowadzonym postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego przez Starostwo Powiatowe w Lidzbarku Warmińskim. Zgodnie ze złożonymi wnioskami przez Sołectwo Karkajmy o zmianę wartości zakresu przewidzianym do realizacji w 26 w ramach funduszu sołectkiego dokonuje się proponowanych zmian oraz dokonuje się sprostowania budżetu funduszu sołectkiego sołectwa Krosno - dokonanie zmiany z utrzymania zieleni na zakup równiarki 5 tysięcy złotych. Pozostałe proponowane zmiany, wydatki

między paragrafami, rozdziałami, klasyfikacji budżetowej nie powodują zmian w budżecie gminy na 2026.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę, a więc przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały proszę o podniesienie mandatu i przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Uchwała została podjęta 14 głosami za. Zamykam punkt 7.

Głosowano w sprawie: Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Orneta na 2026 r. – druk 190A.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wociał

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Uchwała nr BRM.0007.38.2026 Rady Miejskiej w Ornece z dnia 28.07.2026 r. - stanowi załącznik nr 6 do protokołu sesji.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lidzbarskiemu - druk 191.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 8. Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatowi lidzbarskiemu. Proszę bardzo, pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Projekt uchwały obejmuje, jest to projekt zmieniający uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatu lidzbarskiemu na podstawie artykułu 10 ustęp 2 i artykułu 18 ustęp 1 ustawy z dnia 8 marca 90 roku o samorządzie gminnym oraz artykułu 216 ustęp 2 punkt 5 i artykułu 220 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 o finansach publicznych. Rada Miejska w Ornece uchwała co następuje. W uchwale numer BRM.0007.32.26 Rady Miejskiej w Ornece z dnia 24.06.2026 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej powiatu lidzbarskiemu wprowadza się następujące zmiany: punkt 1 paragraf 1 otrzymuje następujące brzmienie: udziela się pomocy finansowej powiatu lidzbarskiemu w kwocie 273 919 złotych 21 groszy w formie dotacji celowej z przeznaczeniem na realizację zadania pod nazwą Przebudowa drogi powiatowej nr 2756 N ulica Polna w Ornece. Paragraf 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Ornety. Paragraf 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia. W uzasadnieniu powiem pokrótce, że pismem z dnia 21 lipca 2026 roku Zarząd Powiatu w Lidzbarku Warmińskim zwrócił się z prośbą o zwiększenie pomocy finansowej z przeznaczeniem na realizację przebudowy drogi powiatowej ulica Polna w Ornece o kwotę 78 tysięcy 919 złotych 21 groszy. Konieczność zwiększenia dofinansowania wynika z przeprowadzonego postępowania o udzielenie zamówienia publicznego, w wyniku którego wartość robót budowlanych okazała się wyższa od kwoty przyjętej na etapie planowania inwestycji. I w związku z tym wartość wkładu własnego niezbędnego do realizacji zadania wzrosła o 157 tysięcy 838 złotych 43 groszy. I zgodnie z przyjętymi zasadami współfinansowania inwestycji drogowych udział gminy Orneta wynosi 50% wartości zwiększonego wkładu własnego powiatu, co stanowi właśnie kwotę 78 tysięcy 919 złotych 21 groszy. W poprzedniej uchwale podjęliśmy dofinansowanie o 195 tysięcy złotych i po zwiększeniu o kwotę 78 tysięcy 919 złotych 21 groszy, kwota dofinansowania pomocy finansowej wyniesie 273 tysiące 919 złotych 21 groszy i środki na ten cel zostały zabezpieczone w budżecie gminy Orneta na 2026. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy są pytania do projektu uchwały? Nie widzę, a więc przechodzimy do głosowania. Kto z państwa radnych jest za przyjęciem uchwały proszę o podniesienie mandatu i przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Uchwała została podjęta jednogłośnie. Zamykam punkt 8.

Głosowano w sprawie: Rozpatrzenie projektu uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Lidzbarskiemu - druk 191.

Wyniki głosowania ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (14) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Józef Uzar, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (0), BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

Uchwała nr BRM.0007.39.2026 Rady Miejskiej w Ornece z dnia 28.07.2026 r. - stanowi załącznik nr 7 do protokołu sesji.

9. Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornece kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 r. dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz gospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji "PWiK" sp. z o.o. z siedzibą w Ornece, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobu zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz podmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy "PWiK" sp. z o.o. a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Ornety praw właścicielskich wobec "PWiK" sp. z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez Spółkę oraz analizę informacji i dokumentów dostępnych Gminie jako wspólnikowi Spółki.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzimy do punktu 9. Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornece kontroli w dniach 6 i 20 lipca 2026 roku. Proszę Panią Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Małgorzatę Jankowską o odczytanie protokołu.

Radna Małgorzata Jankowska: Pani Przewodnicząca, Pani Burmistrz, zebrani goście oraz radni Urzędu Miejskiego. Odczytam protokół z przeprowadzonej kontroli, która została przeprowadzona pozaplanowo, zgodnie z zatwierdzoną uchwałą.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Małgorzata Jankowska odczytała protokół kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornece kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 r. dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz gospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji "PWiK" sp. z o.o. z siedzibą w Ornece, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobu zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz podmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy "PWiK" sp. z o.o. a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Ornety praw właścicielskich wobec "PWiK" sp. z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez Spółkę oraz analizę informacji i dokumentów dostępnych Gminie jako wspólnikowi Spółki, który stanowi załącznik nr 8 do protokołu sesji.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo pani przewodniczącej. Tu widzę już kolejka jest do zabrania głosu. Proszę bardzo pan radny Piotr Junko pierwszy.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Junko: Dziękuję za głos. Dzień dobry pani Przewodnicząca, pani Burmistrz, Szanowni Państwo. Ja zanim wywiąże się merytoryczna rozmowa na temat tej uchwały i tej kontroli to chciałbym tylko wrócić do uchwały, którą podejmowaliśmy dzisiaj w punkcie 5, a więc rozpatrzenie uchwały w sprawie rozpatrzenia petycji wielokrotnej mieszkańców Ornezy dotyczącej sprzeciwu wobec planowanego przedsięwzięcia polegającego na budowie instalacji do odzysku odpadów innych niż niebezpieczne, czyli kompostowni. Bo pojawiły się takie wątpliwości nie tylko chyba u mnie, ale również u mieszkańców, którzy są na sesji, że wydaje mi się, że pani przewodnicząca komisji powiedziała, że petycja została, była uznana za przedmiotową. A ja mam takie wątpliwości, czy tak powiedziała, a przecież my rozmawialiśmy na tym podczas komisji i wiemy, że na pewno Rada Miejska swoim stanowiskiem uznaje ją za przedmiot, bezprzedmiotową z przyczyn, które pani wspomniała, ale jakby chciałbym, żeby to wybrzmiało, bo te wątpliwości są w mojej głowie i czy pani przewodnicząca mogłaby zająć stanowisko? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, pani radna, pani przewodnicząca.

Radna Anna Bartoszewicz: Potwierdzam, że petycja została uznana za bezprzedmiotową, tak, z uwagi na to, że wszystkie procedury zostały zakończone lub uchylone, tak, i w tej chwili już nie ma co rozpatrywać. I tak jak przeczytałam część uzasadnienia, jeżeli temat wróci, to również ponownie zajmujemy się tą petycją.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Marcin Jotko.

Radny Marcin Jotko: Pani Przewodnicząca, Państwo Burmistrzowie, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Pani Przewodnicząca, ja mam 2 pytania. W zasadzie byłyby to 3, ale nie ma pana prezesa, więc panią będę pytał. W otrzymanych dokumentacji, która jest wymieniona w tym protokole, jest podana informacja pokontrolna z kontroli w miejscu realizacji projektu. Projekt pod nazwą Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej w gminie Orneza. Rozumiem, że kompostownia była częścią tego projektu i ta informacja pokontrolna powinna chyba zawierać informacje o nieścisłościach, o jakichś nieprawidłowościach, które tam się znajdują. Czy w tej informacji pokontrolnej pojawiły się jakieś wskazania dotyczące tych decyzji środowiskowych, których pan prezes wciąż wskazuje, że nie było? Czy w tej informacji pokontrolnej były jakieś zastrzeżenia projektu, czy były jakieś zastrzeżenia do rozliczeń i tym podobne? A drugie pytanie dotyczy umowy między PWiK a Zakładem Techniki Sanitarnej Techsa. Co to dokładnie jest i na czym to polegało? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę panią Przewodniczącą.

Radna Małgorzata Jankowska: Panie radny Marcinie Jotko, postaram się odpowiedzieć na zadane pytanie. W udostępnionej dokumentacji, niepełnej dokumentacji, co chciałabym podkreślić, że dokumentacja nie jest pełna, była faktycznie informacja pokontrolna dotycząca tego zadania. W dokumentacji były zapisy, nie wniesiono uwag, nie wniesiono zastrzeżeń, natomiast z wniosku, który został napisany, tylko część merytoryczną mogłam odczytać wraz z pozostałymi członkami komisji. I z tego wniosku też dokładnie nie wiem, co zostało zakupione, co zostało zrobione, ponieważ nie było załączników do wniosku części merytorycznej, czyli nie mieliśmy kalkulacji kosztów. Protokół dotyczył tej umowy, w umowie jak to w umowie wiadomo były zapisy odnośnie kwoty dofinansowania, rozliczenia, wnioski o płatność były złożone też tak, ale podkreślam nie było pełnej dokumentacji, a zwłaszcza nie było pełnego wniosku, w którym mogliśmy zapoznać się z poniesionymi kosztami, więc też domniemy, myślimy i też do końca nie wiemy co i jak. Sprawa została przekazana do Prokuratury, więc nie nam też było tego badanie. A umowa podpisana z firmą Techsa, umowa dotyczyła wykonania tego zadania, ogólnie zadania modernizacji, tak, oczyszczalni ścieków i w dokumentach, w których chcieliśmy się zapoznać, na co poszły faktury. Faktury były też opisane jednym zdaniem, modernizacja

infrastruktury, więc z faktur też nie wiemy co dokładnie zostało zrobione. Podkreślam, nie mieliśmy wglądu do pełnej dokumentacji. Proszę bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Ja wczoraj dzwoniłam osobiście do pana prezesa, zapraszając go ze względu na to, że wiedziałam, że będzie odczytywany protokół, ale pan prezes przebywa na urlopie, dlatego go dzisiaj tutaj nie ma, ale mówił, że jeżeli jakiegokolwiek będą pytania, to proszę na piśmie i on na wszystkie odpowie. Tak mam uzgodnione z panem prezesem. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, teraz radny pan Adam Kaczmarek. Jeszcze raz bardzo proszę. Proszę jeszcze raz się zgłosić. Coś mi dzisiaj tablet. Proszę bardzo.

Radny Adam Kaczmarek: Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Państwo Burmistrzowie, Szanowni Państwo. Ja mam pytanie techniczne też dotyczące pana prezesa, ale może pani przewodnicząca będzie miała wiedzę taką. Tam zostały wymienione kwoty jednostkowe za tonę płatności tych osadów i tak dalej. Czy może Państwo wiecie, jaki to jest rząd kwoty w skali roku? Bo to jest jakby ważna informacja, jeśli chodzi o koszty ponoszone przez spółkę, tak? Jeżeli Państwo nie macie takiej informacji, to prosiłbym o dopytanie ewentualnie. Jakie to są kwoty, tak? Bo tam jest 154 zł za tonę i 300 zł z kawałkiem za tonę tych piasków i innych osadów. Jakie koszty ponosi spółka z tytułu właśnie wywożenia tych osadów? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Czy pani Przewodnicząca coś powie?

Radna Małgorzata Jankowska [wypowiedź bez mikrofonu niezrozumiała]

Radny Adam Kaczmarek: Ja sobie zdaję sprawę...

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Czyli wystąpimy do pana prezesa z zapytaniem, tak? Ja z nim mam uzgodnione, że jeżeli będą pytania, to on przygotuje odpowiedzi. Proszę bardzo, pani radna Anna Bartoszewicz.

Radna Anna Bartoszewicz: Ja mam tylko jedno pytanie, bo wielokrotnie pani podkreśliła, że nie udostępniono państwu dokumentów. Tylko moje pytanie brzmi, czy obecny prezes państwu nie udostępnił dokumentów? Czy obecny prezes nie jest w posiadaniu tych dokumentów i nie wiadomo, gdzie one są? Bo z tego co się przejrzałam, to nie został wymieniony wniosek o dofinansowanie. Tutaj wielokrotnie pani wspomniała, że jest niepełny raport, jakieś szczątkowe dokumenty. To po prostu one nie zostały państwu udostępnione, czy prezes po prostu nie jest w ich posiadaniu, bo ich nie ma w PWiK-u?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, pani radna Małgorzata Jankowska.

Radna Małgorzata Jankowska: Dziękuję za to pytanie. Pani Anno, Anno, radna. Poprosiliśmy, tak, jak już odczytałam, tak, o wiele więcej dokumentów. Podczas kontroli pan prezes udostępnił nam dokumenty, które posiadał. Też nas informując, że część dokumentów poszła do Prokuratury. Ale mówię, tak, jak zajrzałam, bardzo byłam ciekawa wniosku, bo mnie interesowało, interesował mnie kosztorys, czyli kalkulacja kosztów, co wchodziło w skład tych zakupów, tak? Bo tam w treści merytorycznej było napisane wymiana urządzeń, zakup urządzeń, ale co konkretnie to, nie. Proszę.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, pan radny Józef Marijko.

Radny Józef Marijko: Pani Przewodnicząca, pani Burmistrz, koledzy, koleżanki, radni i Szanowni Państwo. Może tak, ustalenia Komisji rewizyjnej. 7 punkt. Dalsze gospodarowanie majątkiem powinno zmierzać do ograniczenia kosztów utrzymania niewykorzystanej infrastruktury i jej efektywnego wykorzystania. Czy pani przewodnicząca mogłaby to rozwinąć?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo.

Radna Małgorzata Jankowska: Dziękuję serdecznie. Tak, odpowiadając na pana pytanie, powiem tak. Jestem też za tym, tak jak i mieszkańcy Orne, że kompostownia w tym miejscu nie powinna powstać. Ale idąc na teren kompostowni, przepraszam, idąc na teren oczyszczalni ścieków na ulicy Elbląskiej,

przykro się patrzy, jak nowo zakupiony sprzęt, który miał być przeznaczony, niestety niszczy i nie jest użytkowany. I dlatego też, będąc tak, no bo generalnie oczyszczalnia ścieków widać, że jest zmodernizowana, ale niewykorzystane urządzenia, które no miały na celu, tak, no dobry cel, tak, żeby ograniczyć koszty spółki. Dlatego też, no, tak napisaliśmy, że generalnie spółka jest w trudnej sytuacji finansowej, dlatego też musi analizować wszystkie wydatki i ponoszone koszty w związku z działalnością. [wypowiedź z sali niezrozumiała] No to już muszą być przeprowadzone analizy i nie mi o tym decydować. Próba była, tak, bo widać, że była uruchamiana, tak, ale niestety.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo. Proszę bardzo, pan radny Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Ja jeszcze w tej kwestii chciałbym dopowiedzieć ad vocem wypowiedzi radnego Marijko. Pamiętam, jak byliśmy z kontrolą w PWiK-u i pan prezes ówczesny mówił nam o tym, że kompostownia ma przynosić zyski, że będzie to kura znosząca złote jajko, tak jak mówiliśmy to wcześniej, ale sytuacja zmieniła się w wyniku wydarzeń tych globalnych, tak. I tak jak tutaj pan prezes odpowiada na pytania Komisji rewizyjnej, że wykorzystanie kompostowni przez samą spółkę, bez tego podmiotu zewnętrznego jest nieopłacalne. I po wszystkich tych zawirowaniach związanych z wojną gospodarczymi, covidem i tak dalej, pamiętam, że mówił również, że sytuacja się tak zmieniła, że jest to nieopłacalne. Więc tutaj jakby to się potwierdza. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Nie widzę. Jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, a więc przy... Ale to proszę się zgłosić... A zgłosił się pan? Dobrze. Jakoś później mi wszystko wyskakuje na tym tablecie. Proszę bardzo.

Radny Daniel Kogut: Technicznie, że firma się nazywa Zakład Techniki Sanitarnej Techsan. Jeszcze N brakuje, akurat tam uciekło N. Nie Techsa, tylko Techsan. Akurat tam jedno zdanie jest, ale no warto, żeby ta firma właśnie no tak... To z tą poprawką, żebyśmy zagłosowali, jakby dodamy ręcznie.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Tak, to proszę tutaj panią przewodniczącą, żeby dopisała i parafkę postawiła. I będziemy głosować już na...

Radny Daniel Kogut: Bo umowa była z tą firmą, jakby nie? N tam brakuje.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Tak, będziemy głosować już poprawione. Ok. Żeby była prawidłowa nazwa. Jeszcze pan Burmistrz, tak, chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

Zastępca Burmistrza Ornezy Daniel Piotrkowski: Szanowni Państwo, to może nie jest głos do protokołu, ale odnośnie tutaj sugestii, bo oczyszczalnia została zmodernizowana, została wybudowana kompostownia, która nie powinna być wybudowana, ta kompostownia w tym miejscu, bo zgodnie z wytycznymi tutaj i z przeprowadzonym raportem przez teraz obecną firmę, która chciała się starać o uruchomienie tego, w tym miejscu nie powinna powstać. Więc ciężko mówić o uruchomieniu tego w tym miejscu, o działaniu tego, tej kompostowni w tym miejscu, co jest obecnie, jeżeli ona nie spełniała żadnych wymogów prawnych. Więc myślę, że to jest ważne, żeby to wybrzmiało. Jeżeli coś budujemy nielegalnie, coś próbujemy w ogóle później uruchomić, to dalej to będzie coś, czego w ogóle nie uruchomimy i nie pozwolimy, nikt nam nie pozwoli na korzystanie z tego, jakichkolwiek zysków. Więc chodzi tylko, tak jak tutaj już rozmawialiśmy i mówiliśmy, chodzi o to, że ta kompostownia została, środki na tą kompostownię zostały wydatkowane i wybudowana niezgodnie z przepisami prawa.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Ja się zgadzam tutaj z Panem Burmistrzem, tylko ja i myślę, że radni tutaj w byłej kadencji nie mieliśmy takiej wiedzy, że to jest wybudowane niezgodnie z prawem i że nie spełnia wymogów. Nikt nas o tym nie informował. Być może dlatego, że ta kompostownia nigdy nie została uruchomiona. Ja nie miałem, nie wiem jak Państwo pozostali, ja nie miałem takiej wiedzy na ten temat po prostu, tak. Natomiast, natomiast rozumiem też intencje Pana Prezesa, który chciał tę kompostownię jakby reaktywować, tak, tak to nazwijmy, czy, czy doprowadzić do jej funkcjonowania,

ponieważ spółka nie byłaby w stanie jej uruchomić sama. Raz ze względu na opłacalność, dwa ze względu na brak środków finansowych. I tutaj tylko to chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Jeszcze pani Burmistrz, bardzo proszę.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: To ja tylko właśnie ad vocem powiem, że w takim razie nie ma podstaw do twierdzenia i do wysnuwania teorii, że był covid, że były jakieś zewnętrzne warunki, które uniemożliwiły to, o czym pan przed chwilą powiedział, że to właśnie przyczyną nefunkcjonowania i tych złych rzeczy, które później nastąpiły, to był covid lub też wojna. Nieprawda. To w ogóle nie miało w ogóle znaczenia, bo sam przed chwilą pan powiedział, Państwo nie mieliście wiedzy, byliście w przekonaniu, że analiza została zrobiona prawidłowo, że będzie to kura znosząca złote jaja i nikt nawet nie brał pod uwagę, że potrzebny jest zewnętrzny czy też inny partner. Wtedy na tamten czas podjęliście Państwo decyzję o budowie, zaciągaliście kredyty i nie zostało to uruchomione. I taki jest fakt. I proszę nie wprowadzać tutaj do publicznej informacji jakichś w ogóle wysnutych z palca w tej chwili teorii, że covid, że wojna, że takie różne historie. To w ogóle nie miało znaczenia i o tym Państwo dokładnie wiecie. Więc proszę bardzo, że teraz, dlatego zgłosiliśmy tą sprawę do Prokuratury, żeby pan Prokurator dokładnie to zbadał i proszę nie wysnuwać żadnych dewagacji, czy to covid pomógł w tym, że to nie zostało uruchomione. Nieprawda i proszę, naprawdę będę wetować, bo nie można takich rzeczy w przestrzeń publiczną prowadzić. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Józef Uzar.

Radny Józef Uzar: Szanowni Państwo, no spada tu słowo, niezgodnie z prawem. Nie wiem, kto z Państwa jest sędzią albo prokuratorem. Nie widzę tu na sali takiej osoby, więc powiedzenie, że coś zrobiło niezgodne z prawem w tym gronie jest nieuprawnione. Ponieważ oddana została sprawa do Prokuratury i tam się okaże, czy było zgodne z prawem, czy nie było zgodne z prawem. A dodatkowo chcę powiedzieć, proszę Państwa, że to, że nam się wydaje, że coś jest, nie przynosi, albo zostały pieniądze wydane, a nie, nie, nie przyniosło to zysku, to nie oznacza, że zgodnie z prawem. Ja bym Państwu podał parę inwestycji w Polsce istniejących, które nie przynoszą dochodów, a wybudowane zostały zgodnie z prawem. Więc nie, nie bądźmy, my nie wiemy, jak to wygląda. Jeżeli sprawa poszła do Prokuratury, to poczekajmy. Poza tym, no, dostaliśmy pieniądze skądś z zewnątrz. Ktoś potem tą inwestycję rozliczył. Jeżeli ta inwestycja została rozliczona i tam by było coś niezgodne z prawem, to już na tym etapie by się to pojawiło. Więc my poczekajmy na razie z tą dywagacją, co to było. Oczywiście jest to jakaś zagadka, której ja nie wypowiadam się, bo nie mam takiej wiedzy, żeby się wypowiadać tutaj. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radca chciała zabrać głos pani Magdalena Jacek.

Radca Prawny Magdalena Jacek: [wypowiedź z sali niezrozumiała] Dobrze, dobrze, już jest, tak? Wszystko dobrze. To znaczy, ja myślę, że trzeba rozdzielić, bo rozliczenie inwestycji i rozliczenie funduszy unijnych, czy funduszy jakichkolwiek, to jest zupełnie inna rzecz niż wybudowanie inwestycji, która jest obciążona wadą prawną. Zgodnie z artykułem 77 ust. 1, punkt 1, litera A, ustawy Prawo wodne, na takich terenach, jak znajdują się reaktory, są terenami zalewowymi, nie można prowadzić przetwarzania odpadów, a w szczególności ich składowania. To powoduje, że niezależnie od rozliczenia, czy ono będzie prawidłowe, ta inwestycja nie miała szansy zostać uruchomiona. I na tym polega wada prawna, o której mówimy. Oczywiście Prokuratura prowadzi śledztwo, być może będzie akt oskarżenia w stosunku do osób, które podjęły takie decyzje. Natomiast możemy ocenić, nie mogę się z Panem zgodzić, czy coś jest zgodne, czy niezgodne, bo znamy ustawy i z ustawy wynika to, co powiedziałam przed chwilą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Jeszcze bardzo proszę pani radna Anna Bartoszewicz.

Radna Anna Bartoszewicz: Ja chciałam tylko dodać jedno zdanie i tutaj w sumie pani Mecenasa już mnie wyprzedziła z moją wypowiedzią. To, co już wielokrotnie poruszaliśmy na komisjach. Rozliczenie wniosku jest czymś innym niż to, czy było coś wybudowane zgodnie z prawem, czy było pozwolenie. Tak jak rozmawialiśmy wcześniej, dlatego też pytałam, czy był wniosek o dofinansowanie. Zakładałam, że jeżeli projekt został rozliczony prawidłowo, to we wniosku o dofinansowanie i wskaźniki mówiły o zakupie. Tak? Zakupione zostały reaktory, zakupione zostały pewne urządzenia. Zostały zakupione, więc projekt został zrealizowany. Jeżeli wniosek o dofinansowanie dotyczy zakupu jakichś rzeczy, to instytucja kontrolująca później nie sprawdza, czy były pozwolenia. Oni sprawdzają, czy rzeczy, które były wykazane we wniosku o dofinansowanie, zostały zakupione, czy wskaźniki zostały osiągnięte. Taka kontrola nie ma na celu sprawdzania pozwoleń, tak. Więc dlatego mamy wniosek pokontrolny bez uwag, bo wskaźniki zostały osiągnięte. Ale jeszcze raz chciałabym podkreślić, że w momencie, kiedy Urząd Marszałkowski przychodzi takie rzeczy kontrolować, nie sprawdza pozwoleń. Sprawdza, czy dane rzeczy zostały zakupione zgodnie z wnioskiem. Skoro tu zostały rozliczone, to zostały zakupione. A innym, inną teraz procedurą jest sprawdzenie, czy to zgodnie z prawem zostało teraz postawione. Tak, o czym wspomniała pani Mecenasa.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę jeszcze pan radny Józef Marijko.

Radny Józef Marijko: To jeszcze dopytam. Mamy tutaj panią radcą prawnym. Czy, bo mam wiele pytań zadają mi mieszkańcy, czy nie będziemy musieli za to inwestycje, inwestycje zwracać, jeżeli ona nie będzie uruchomiona? Ja wiem, że na tym terenie oczywiście nie ma mowy o tym terenie, ale czy nie przeniesie, bo to jest czteromilionowa inwestycja prawda. I teraz tak pewnie ktoś kto dawał pieniądze to liczył na to, że to będzie działało. Miał jakiś wpływ na środowisko prawda. A teraz jeżeli ktoś będzie kazał nam zwracać te pieniądze. No ja nie wiem, ale wydaje mi się, że jeżeli ktoś dał pieniądze to oczekuje tego, żeby to zaczęło działać. Jak tam to w literze prawa wygląda?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Tak bardzo proszę pani Mecenasa.

Radca Prawny Magdalena Jacek: Wydaje mi się, że tutaj mamy kwestię upływu czasu i co innego będzie zwrot środków. Tak i on nie musi być tożsamy z, obowiązek tego zwrotu ze stwierdzeniem nieprawidłowości co do możliwości uruchomienia tej inwestycji. Tak więc to jakby nie chcę się kategorycznie wypowiedzieć, bo nie analizowałam, nie analizowałam wniosku o dofinansowanie i dokładnie jego zasad, żeby teraz odpowiedzieć Panu. Natomiast mamy, mamy przede wszystkim dość duży upływ czasu. Natomiast mówię, nie jest to tożsamy z, tak, z uruchomieniem, dokładnie tak.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy Pan Radny jeszcze? Nie? Tak? Proszę, pan radny Marcin Jotko.

Radny Marcin Jotko: Pani prawnik wspomniała o czasie właśnie. Tak sobie tutaj klikam i sprawdzam sobie, jaki jest okres do rozliczenia takich spraw i na przestępstwa karne. Zgodnie z artykułem 286 kodeksu karnego jest 15 lat. Jeżeli ta inwestycja była w 2010, a w tym roku mamy 2026, no to może być tak, że nic z tego nie będzie i nigdy się nie dowiemy, jak to było. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. I jeszcze pani Mecenasa. Tak, proszę.

Radca Prawny Magdalena Jacek: Dobrze, wskazał Pan artykuł 286 kodeksu 286. Dobrze, wydaje mi się. Ten artykuł dotyczy odpowiedzialności prezesa. I tutaj nie mamy mowy o przedawnieniu, także jak najbardziej pan prezes, który zatwierdzał te wszystkie rzeczy, czy może być pociągnięty do odpowiedzialności i ten artykuł dotyczy jego odpowiedzialności.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dobrze, dziękuję bardzo. Zamykamy dyskusję i przechodzimy do głosowania. Kto z Państwa radnych jest za przyjęciem protokołu? Proszę o podniesienie mandatu, przyciśnięcie przycisku. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymuje? Jeszcze brakuje jednego głosu. Dziękuję bardzo. Protokół został przyjęty 13 głosami za, przy 1 głosie wstrzymującym. I zamykamy punkt 9.

Głosowano w sprawie: Przedstawienie i przyjęcie protokołu kontroli z przeprowadzonej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Ornecie kontroli w dniu 6 i 20 lipca 2026 r. dotyczącej funkcjonowania lokalnej kompostowni oraz gospodarowanie mieniem komunalnym przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji "PWiK" sp. z o.o. z siedzibą w Ornecie, w tym w szczególności okoliczności powstania i sposobu zarządzania mieniem związanym z funkcjonowaniem kompostowni, relacje organizacyjne i majątkowe związane z jej funkcjonowaniem, planowane wydzierżawienie kompostowni na rzecz podmiotu zewnętrznego, zasady planowanej współpracy pomiędzy "PWiK" sp. z o.o. a podmiotem zewnętrznym, wykonywanie przez Burmistrza Ornety praw właścicielskich wobec "PWiK" sp. z o.o., sposób gospodarowania mieniem komunalnym przez Spółkę oraz analizę informacji i dokumentów dostępnych Gminie jako współnikowi Spółki.

Wyniki głosowania ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne: ZA (13) Anna Bartoszewicz, Alicja Grodowska, Małgorzata Jankowska, Marcin Jotko, Piotr Junko, Adam Kaczmarek, Danuta Kamińska, Daniel Kogut, Józef Marijko, Emil Rońda, Paweł Skowyrski, Tomasz Włodarczyk, Mariusz Wocial

PRZECIW (0), WSTRZYMUJĘ SIĘ (1), Józef Uzar, BRAK GŁOSU (0), NIEOBECNI (1) Andrzej Salamonik

10. Sprawozdanie Burmistrza z pracy w okresie między sesjami.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 10. Sprawozdanie Burmistrza z prac w okresie między sesjami. Bardzo proszę panią Burmistrz o przedstawienie nam sprawozdania.

Burmistrz Ornety odczytała Sprawozdanie Burmistrza z prac w okresie między sesjami, które stanowi załącznik nr 9 do protokołu sesji.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo pan radny Piotr Junko.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Junko: Dziękuję. Pani Burmistrz. Ja mam 2 pytania. Jedno to dotyczy ulicy Podleśnej oraz osuwiska tam się znajdującego. Jak wiemy dzisiaj podjęliśmy uchwałę, gdzie przeznaczamy środki na ten cel w sensie zaczynamy tak projektowy. Ale czy moglibyśmy się dowiedzieć, czy są jakieś szczegółowe ustalenia, kto, za co, ile będzie płacił oraz kiedy ewentualny remont tego osuwiska, modernizacja tego terenu może się odbyć? Oraz drugie pytanie dotyczy PKP. A więc spotkania z wiceprezesem PKP w sprawie rozwoju kolei na Warmii. Jak wiemy niedawno ukazała się mapa rozwoju tej sieci na naszym terenie również. Wiemy, że jest mocne zainteresowanie tym tematem. Na tej mapie jesteśmy ujęci i z rozszerzoną siecią kolei z Lidzbarka do Ornety oraz dalej do Słobit. To miałyby być trasa szybkiego ruchu. I czy ten temat był podejmowany? Bo wiemy pewnie, że również był temat, znaczy przypuszczam, że być może rozmawiała pani na temat peronów i remontu naszego dworca. Więc prosiłbym o szczegóły, czy coś w tej kwestii jest ustalone. Również w związku z ofensywą, którą prowadzi Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego, aby ten, ta trasa tej kolei została być może zmieniona, tak? A może dodana tylko trasa Lidzbark-Dobre Miasto. Więc te dwie sprawy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę, udzielam głosu pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Proszę Państwa, panie radny Piotrze. Zacznę od osuwiska, bo to jest bardziej dla nas sprawa priorytetowa. Tak, odbyliśmy spotkanie i to było bardzo, to już było nasze drugie spotkanie robocze, bo osuwisko posuwa się. Niestety coraz bardziej stanowi zagrożenie dla budynków mieszkalnych przy ulicy Podleśnej. Stąd na cito zwołaliśmy na moją prośbę spotkanie właśnie z dyrektorami. Jesteśmy na etapie wypracowywania porozumienia. Jest ustne przyrzeczenie i zarówno Zarządu Dróg Powiatowych, jak i Zarządu Dróg Wojewódzkich, że będziemy partycypować w kosztach stosownie, odpowiednio do zlewni, bo jak Państwo, może sobie nie zdajecie sprawy, ale ten wylot, ten kolektor obsługuje nie tylko nasze drogi i nasze tereny zlewni, ale przede wszystkim teren Zarządu Dróg Wojewódzkich, czyli własności dróg wojewódzkich oraz powiatowych. Jak się ze wstępnego operatu wyszło, no to okazuje się, że gmina Ornetą ma ułamkowy procent w tym odbiorze wód powierzchniowych. Dlatego też panowie dyrektorowie nie oponują, bo wiedzą, że tak naprawdę erozja,

która powstaje przy tym wąwozie spowodowana jest wyrzutem przede wszystkim do obsługi dróg wojewódzkich i powiatowych, bo po przebudowie drogi ulicy 1 Maja, no niestety po tym dopiero modernizacji, tam są dwie lufy, powiem tak bardzo prosto, osiemsetki, które obsługują całą zlewnię tego naszego rejonu. Od wiaduktu, od pod wiaduktu, od ulicy Dworcowej, Przemysłowej, ulica Pierwszego 1 Maja. Nasza ulica obsługiwana jest jedynie Zielona i PUR, tak zwany. I tak naprawdę więcej żadnych zlewni gminy Orneto w tym kolektorze nie ma. Dlatego też podjęliśmy takie już działania, bo nie ma na co czekać, bo to już czas, robimy obserwacje. Straż Miejska w tej chwili praktycznie na bieżąco obserwuje. Najpierw raz w miesiącu obserwowaliśmy i robiliśmy fotograficzną dokumentację. W tej chwili już co tydzień nasi Strażnicy Miejscy chodzą w to miejsce i fotografują. Nasi Strażacy już poczynili pierwsze też, to już kolejne właściwie, bo w ubiegłym roku już pierwsze kroki odciążenia tej skarpy zrobiliśmy przez firmę specjalistyczną. W tej chwili nasi Strażacy też bardzo właśnie serdecznie za to dziękują. Oczyszczili już w części teren. Przygotowujemy do tego, żeby mógł wejść i geolog, żebyśmy mogli przez też firmy specjalistyczne zabezpieczyć już to osuwisko przed dalszą erozją, przed dalszą degradacją, na razie tymczasowo, bo musimy to zrobić. A w międzyczasie przygotowujemy właśnie, już zleciliśmy dokumentację techniczną i geologiczną, więc jesteśmy na etapie przygotowania. Jest to bardzo pilna sprawa, w trybie pilnym działamy, ale pewnych rzeczy się nie da przyspieszyć, bo badania geologiczne rządzą się swoimi prawami, trzeba odwierty zrobić, trzeba poczekać, zobaczyć, obserwować. Także, a z kolei umowa, porozumienie, które zawrzemy, bo jesteśmy na etapie konsultacji i wnoszenia uwag z 3 stron, ma to wyglądać w taki sposób, że pozwolenie wodnoprawne i dokumenty i ten operat wodnoprawny poniesiemy w równych częściach, bo właśnie po to, żeby określić, jakie kto ma udziały, a pozostałe prace, zarówno dokumentacja ta, którą w tej chwili zleciliśmy i później prace zabezpieczające i wykonanie całej instalacji, która skutecznie odprowadzi do rzeki całą zlewnię, będą w odpowiednich udziałach w proporcji do tych udziałów zlewni. Czyli tak naprawdę gmina Orneto będzie miała najmniejszy udział, Zarząd Dróg Wojewódzkich i Powiatowych prawie po równi, więc tu jest zgoda. Zgoda na razie ustna, po tych 2 spotkaniach nie ma żadnego sprzeciwu, kwestia dopracowania porozumienia już pod względem formalno-prawnym. Także jesteśmy na etapie już, teraz akurat sezon urlopowy, troszkę nam to koliduje, bo i dyrektor jest na urlopie w tym czasie jeden, tu drugi, wcześniej był inny dyrektor i tak, no musimy to, ale jesteśmy na łączach i podczas urlopu właśnie między innymi było to spotkanie, bo, bo sprawa niecierpiąca zwłoki. Z kolei kolej, tu na tym spotkaniu z Wiceprezesem był pan Zastępca, więc się odniesie do rozmów z panem Wiceprezesem PKP, ale ja dodam tylko tyle, że ja już miesiąc, ponad, temu byłam na takim spotkaniu odnośnie obronności, konferencja w Elblągu. I tutaj było spotkanie pod egidą pana Ministra Obrony Narodowej i tam już ta mapka była nam przedstawiona. Zapytałam, oczywiście nie omieszkalam zapytać, jak to się ma, bo wiemy, że u nas Orneto- Lidzbark kolei nie ma od czasów wojny, a ta kreska, znaczy kreska, ten szlak był zaznaczony. Uzyskałam odpowiedź, że to są tylko hipotezy, to są tylko plany na tamten czas, czyli tak naprawdę narysować wszystko można i wszystko można pokazać. Nie chcę tu się oczywiście wypowiadać, na jakim to jest etapie, bo jak widzimy w mediach, wrze, że kolej będzie budowana, bo są na to pieniądze i miliony, miliardy złotych wydawane. Nie wiem. Ja oczywiście i my wszyscy tutaj, jak jeden mąż, jesteśmy za tym, żeby ta kolej powstała. Oczywiście, jeżeli będą miliardy na to, żeby odtworzyć, bo to wiadomo, że to trzeba od nowa zbudować. Nie ma ani podwalin, bo w tej chwili na tym starym torowisku, jak państwo wiecie, jest wybudowana ścieżka rowerowa w 2011 roku, sfinansowana również z projektów. W tej chwili również dostaliśmy dofinansowanie na modernizację, więc dziwne byłoby, żeby była sprzeczność w działaniach naszych tutaj nadrzędnych władarzy, żeby teraz te pieniądze poszły znowu w błoto. Aczkolwiek plan jest na tą reaktywację Lidzbark-Orneto, z czego też się bardzo cieszę, bo jeżeli powstanie oczywiście ta kolej, ona nie musi po tym samym torowisku powstać. Bo Państwo wiecie, skoro Burmistrz Lidzbarka optuje za tym, żeby powstała zupełnie nowa kolej między Dobrym Miastem

a Lidzbarkiem, Bartoszyce, Lidzbark, Dobre Miasto nigdy nie było, nawet nasypu kolejowego ani żadnej linii, więc nic nie stoi na przeszkodzie, żeby zrobić od, znowu linię do Lidzbarka w przebiegu obok tej naszej ścieżki rowerowej. To w niczym nie przeszkadza, proszę Państwa. I my jesteśmy jak najbardziej za tym. Jeżeli tylko takie będą chęci, a projekt zakłada, jak najbardziej się pod tym podpiszemy. Bardziej realną jest Magistrala Warmińska, bo też o tym się mówi. I to jest magistrala szybkiego ruchu, łącząca duże aglomeracje typu Olsztyn, Elbląg, Gdańsk. I to przebiega przez Ornetę. I ta magistrala ma sens. I wtedy faktycznie jest to nawet bardziej realne w naszej ocenie. I po rozmowach tutaj, zresztą pan Burmistrz doda, z panem Prezesem PKP, takie działania są poczyniane. I w tą stronę jak najbardziej PKP idzie, żeby tą naszą kolej, która jest istniejąca, faktycznie unowocześnić i zrobić z niej trasę szybkiego ruchu. Dodam jeszcze, że od 2 lat leży nasza petycja, interpelacja poselska w sprawie modernizacji peronów. To jest, proszę Państwa, to jest problem tak naprawdę, a nie to, czy powstanie za 30, za 20 lat trasa Ornety-Lidzbark. Bo to, jeżeli powstanie, super, cieszymy się bardzo. Ale przede wszystkim, dla mnie najważniejszą sprawą jest w tej chwili i o to, o co walczę, o to cały czas się dobijam do Ministerstwa i z Ministrem Infrastruktury walczę, to jest nasz dworzec i perony. To jest, proszę Państwa, wstyd, wstyd, wstyd. Ja się wstydzę, Państwo się wstydzicie, nie za nas, za PKP. I znowu działam, bo znowu dostaliśmy odpowiedź, że tak, ale nie modernizacja całościowa, tak jak jest to w naszym Nowym Dworze, jak to w Lubominie, tylko łatanie dziur. Proszę Państwa, to jest po prostu żenada i wstyd. I ja mówię o tym głośno, bo ja uruchamiam naprawdę wszystkie środki, wszystkich już, wszystkie możliwe kanały, żeby nam pomóc. żeby nam pomóc, żeby w końcu PKP i Państwo Ministrowie zobaczyli, jak wygląda dworzec w Ornece. Cały czas interpeluję, cały czas wysyłamy pisma, cały czas monituję to. Jesteśmy na bieżąco w kontakcie z PKP Olsztyn, z dyрекcją, z Ministerstwem, z naszymi posłami. Mam nadzieję, że ten głos w końcu naprawdę zostanie wysłuchany. I tu bym prosiła mieszkańców o pomoc, o wsparcie. Bo tu jest faktycznie niezbędne. To jest tu i teraz. A nie bicie piany o kolej za 30 lat. Bo ta kolej za 30 lat, jeżeli powstanie, to będziemy korzystać. I z kolei za 30 lat, i ze ścieżki rowerowej. A w tej chwili najważniejszym problemem jest tu i teraz. Tu korzystamy, tu mieszkamy, tu jeździmy i jesteśmy teraz. Także bardzo proszę i apeluję o to mieszkańców, tych, którzy są tak aktywni i chcą nam pomagać, żeby tu nam pomogli. I będę bardzo wdzięczna za tą pomoc, bo my uruchamiamy wszystkie kanały. Może mamy za mało tych jeszcze kanałów, może Państwo macie jeszcze większe możliwości. To bardzo proszę o tą pomoc. A teraz oddam głos panu Wiceburmistrzowi, żeby powiedział o szczegółach tego spotkania z prezesem.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Szanowni Państwo, tutaj pani Burmistrz bardzo dużo już powiedziała, ale tak nakreślę tylko sytuację właśnie z tego spotkania w Braniewie. Na spotkanie w Braniewie celowo udałem się właśnie tam, żeby pokazać dla pana Prezesa, że Ornetę też leży na tym szlaku między Olsztynem a Braniewem. I nasz peron, który jest, tak jak już tutaj wielokrotnie omawialiśmy i przedstawialiśmy, jest w bardzo złym stanie. Tutaj mamy informację, że nawet dla ludzi nie chce się wysiadać, bo jest nieprzyjazny ten dworzec, otoczenie jest bardzo nieprzyjazne. I to wszystko zostało przedstawione po raz kolejny dla Prezesa na spotkaniu, które mówiło o modernizacji tej linii, które mówiło o inwestycjach na tej linii. I musiał być ten głos, musiał być ten głos, bo ta linia funkcjonuje, ta linia cały czas działa. I dlatego właśnie udałem się do Braniewa. W Braniewie pan Prezes akurat tam z innym też tematem pojechał, ale to już nie na tą sesję rozmowa. Musiał być nasz głos jako tutaj Ornety przedstawiony i został właśnie przedstawiony i została przedstawiona prośba o modernizację tej, tego dworca, modernizację peronów i żeby tutaj właśnie pan Prezes miał tutaj też taką informację i przychylnym okiem na to spojrzał. Dodatkowo rozmawiałem właśnie o kolejnym spotkaniu, które było w Lidzbarku i pan Prezes przedstawił, powiedział mi konkretnie co na tym spotkaniu będzie, że będzie omawiał linie, która powstaje, są plany takie, które ma później dalej

przedstawić dla zarządu. Ta linia biegnie pomiędzy Bartoszcami, Lidzbarkiem a Ornetą, więc o Dobrym Mieście nie było w ogóle mowy. Były Bartoszyce, Lidzbark, Ornetka i właśnie też przedstawiał tę mapę rozwoju sieci, mówił o tych rozwoju tej sieci, że tutaj właśnie miałyby być taka magistrala, ale tak jak to podkreślił, jest jeszcze dalsza, dalszy zarząd, który będzie to wszystko opiniował. On już ze swoimi doradcami analizowali te, te trasy i przedstawili bezpośrednio, że ta możliwość jest najbardziej ergonomiczna, ekonomiczna i zasadna. Więc już później na tym spotkaniu w Lidzbarku nie byłem, ale dla nas tu i teraz, tak jak już wielokrotnie pani Burmistrz podkreśla, jest ważny peron, ważny jest dworzec i o to będziemy walczyć. Jeżeli jest możliwość, to prosimy nie krytycznie podchodzić i nie o tutaj, że urząd nic nie robi, tylko, bo faktycznie staramy się, praktycznie co 2 miesiące jesteśmy z informacjami u kogoś, u posła, u prezesa, gdzie tylko można, a teraz nawet ten okres wakacyjny, gdzie ktoś przyjeżdża, gdzie ktoś z nami chce rozmawiać, to nawet częściej. I też Was prosimy o takie ewentualnie wsparcie, a nie tylko krytykowanie. Także myślę, że uda nam się nie tylko wyremontować, ale zmodernizować całą tutaj tę linię, która już funkcjonuje, która jest.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Marcin Jotko.

Radny Marcin Jotko: Pani Burmistrz, mam pytanie dotyczące 17 lipca i spotkanie z prezesem SIM. Dobrze, szkoda, że nie wiedziałem o tym wcześniej, to może warto byłoby mu pokazać, jak wygląda ta działka i jak już mają we władaniu, to może by ją w końcu wykosił. Ale pominę, jeszcze nie? Ale już, już pewnie mogą. Jakie tam były ustalenia, jakie były zgłaszane uwagi? Coś więcej na ten temat. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pani Burmistrz.

Burmistrz Orneć Katarzyna Lasocka: Tak, uwagi zgłosiliśmy z uwagi na to, że po nowym roku zmieniała się koncepcja. Jak Państwo wiecie, obronność przede wszystkim, więc pierwszy nasz projekt, który opiniowaliśmy, był bez podpiwniczenia. W tej chwili obligatoryjnie każdy budynek nowo wybudowany musi posiadać piwnicę, czyli tak zwane miejsce schronienia. To była główna, główny temat, bo my tak naprawdę już mieliśmy wybrane, już Państwo zresztą widzieliście te projekty i w samej koncepcji się nic nie zmieniło. 2 budynki ze strefą rekreacyjną, ze strefą tutaj obsługi mieszkańców, czyli tą strefą śmietnikową. I teraz przedstawiliśmy nasze uwagi, jak my to widzimy, jak byśmy to chcieli, bo też chodzi o podrożenie kosztów, podrożenie inwestycji, żeby jak najmniej poszła w górę ta inwestycja. Przedstawiliśmy swoje tu uwagi i propozycje i czekamy teraz na zwrot, bo projektant ma przeliczyć, przeanalizować i z kolei nam przedstawić tę koncepcję. Byliśmy w terenie, widział pan Prezes działkę, jest zachwycony, że najlepsza działka z całego SIM-u jest w Orneć, bo jest równiutka i jeszcze ze ścianą lasu, który częściowo, tam część drzew będzie pewnie musiała być usunięta, ale większa część zostanie, więc ta, ten park wasz zostanie i będzie ocalony, więc też będą parkingi. Jeżeli tylko to i w tej chwili czekamy właśnie na ten projekt, jak będzie już projekt zrobiony, to w międzyczasie SIM-u ma przejść te nieruchomości od KZN-u, bo jeszcze nie są w SIM-ie, jest są, procedury trwają i najprawdopodobniej przy dobrych wiatrach w przyszłym roku łopata może będzie wbita.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, ad vocem.

Radny Marcin Jotko: No już jak poruszyłem ten temat tego koszenia, nie da się coś zrobić, żeby tam to wykosić, bo dzisiaj, bo śmiesznie wyglądało, była tak wysoka trawa, że bocianowi tylko głowa wystawała, więc.. [wypowiedź z sali bez mikrofonu niezrozumiała] Tu jest pan, który tam lubi kosić, ale akurat zajęty jest. [wypowiedź z sali bez mikrofonu niezrozumiała] Ale może już w ramach dobrej współpracy wyrażą zgodę. Dobrze, dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Emil Rońda.

Radny Emil Rońda: Szanowna pani Burmistrz, Szanowni Państwo, spotkanie 23 lipca w Olsztynie z panem Dyrektorem Zarządu Dróg Wojewódzkich. Czy wiadomo, na jakim etapie jest inwestycja przebudowy drogi 507 Ornetka-Pieniężno? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo, bardzo proszę, pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Oczywiście w tej też sprawie między innymi pojechaliśmy. Pojechaliśmy głównie po to, że pan Dyrektor odchodzi na emeryturę i chcieliśmy bardzo mocno dopilnować ustaleń z nowym Dyrektorem elektem, który przekazuje funkcję. I odbyło się spotkanie w obecności starego, odchodzącego na emeryturę i nowego pana Dyrektora przyszłego. Tak, w tej chwili wyłoniony jest wykonawca na tą inwestycję, ale niestety, jak to w przetargach publicznych bywa, jest kilku, było kilku składających ofertę i ci, którzy przegrali, złożyli sprawę do Sądu. I sprawa w tej chwili jest w Sądzie. Nikt nie umie odpowiedzieć na pytanie, bo nie jesteśmy w stanie, kiedy sprawa się zakończy. Jak się zakończy, będzie zatwierdzony wykonawca, że nie ma żadnych zarzutów do tej rozstrzygnięcia tego przetargu, wtedy będą mogli wejść i realizować. Oprócz tego podjęliśmy temat, bo Państwo też nie wiem, czy wiecie, ale ten przetarg obejmuje jedynie trasę do rogatek miasta, już tak powiem, czyli na teren miejski już nie wchodzi. Podjęliśmy oczywiście temat, bo cały czas o to też walczyliśmy, żeby przy tej inwestycji ulica Dąbrowskiego i Aleja Wojska nie została zapomniana i pominięta. Są wszystkie ustalenia, projekty zrobione, tylko nie ma na to pieniędzy. I pan dyrektor też po spotkaniu był, szukają źródeł finansowania i też złożony został wniosek do Ministra Obrony Narodowej, gdzie jako strategiczna magistrała najprawdopodobniej, trzymajmy kciuki, żeby te środki i fundusze się znalazły, to wtedy będziemy mieli też zrobioną trasę przez Ornetę. Jest zgoda Konserwatora, wszystko jest nawet już na ten nieszczęsny kostkę, tą brukową na zdjęcie, także to jest dobra informacja, bo były bardzo trudne przejścia z konserwatorem. Więc fajnie by było, gdyby ta inwestycja faktycznie została zrealizowana przy tej właśnie inwestycji. Ponadto poruszony został temat Bażyn i Dąbrówki. W ubiegłym roku była robiona nakładka od Bażyn do Dąbrówki i został kawałeczek 300 metrów między Bażynami od Dąbrówką niezrobiony. Mamy przyrzeczenie, że ta nakładka zostanie zrobiona. Obecnie trwają prace na trasie między Klusajami a Bażynami. I w ramach tej inwestycji mamy nadzieję, że ta nakładka, te 300 m, będzie zrobiona. Mamy również przyobiecane, że chodnik, o który Bażyny całe 4 czy 5 lat już walczą, piszą, będzie w końcu przełożony. Też w ramach tutaj tych działań. Więc jeżeli by to było zrobione, naprawdę byłibyśmy bardzo szczęśliwi i wdzięczni, że w końcu mieszkańcy tego regionu doczekają się. Jest jeszcze w trakcie realizacji, robienia dokumentacja na ścieżkę rowerową i drogę Ornetą-Dobre Miasto. Uzgadnialiśmy już z projektantem przebieg ścieżki rowerowej, więc też to jest dobra informacja dla nas, dla Ornety, że też Ornetą Dobre Miasto, czyli w kierunku Olsztyna, będzie przebudowana i zmodernizowana ta droga wojewódzka. Także też należy to też, no nie to dzisiaj, nie jutro, ale za 2-3 lata powinniśmy mieć tą drogę już zrealizowaną. Tak jak tutaj w stronę Pieniężna. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Piotr Junko.

Wiceprzewodniczący Rady Piotr Junko: Dziękuję za głos. Pani Burmistrz, ja wróć do sprawy kolei, bo usłyszałem dobre informacje, że na tych spotkaniach był temat przyszłościowy, za być może 10, 20, 30 lat, że jest w planie powstanie kolei z Lidzbarka do Ornety i dalej, tak. I teraz ja uważam, że pewne rzeczy dzieją się w przyszłości w związku z decyzjami podejmowanymi w tej chwili. No i również planami, które są gdzieś tam na szeroką skalę podjęte przez, przez rząd czy przez rządy w związku z rozbudową kolei. Teraz ja tak apeluję, bo rozumiem, że sprawa peronu i dworca to jest sprawa bieżąca i jak najbardziej zgadzam się, że trzeba się tym zajmować na bieżąco. Żałuję, że to nie zostało dopilnowane przy modernizacji całej tej linii z Olsztyna do Braniewa, bo to był dobry czas na to, żeby tak jak większość tych peronów została zmodernizowana, ale być może nie było na to możliwości, nie mam takiej wiedzy. Więc my musimy o to zadbać, żeby to się jak najszybciej wydarzyło. Żeby zostały zmodernizowane zarówno peron jak i dworzec. Ale apeluję o to, aby zadbać, żebyśmy, jeśli burmistrz Lidzbarka wywalczy kolej, sieć kolejową z Lidzbarka do Dobrego Miasta, to żeby to nie było kosztem Ornety. I w tych działaniach, które są podejmowane i w kontaktach z PKP, aby zadbać o to, żeby lobbować o to, żeby tą sieć jak najbardziej ujmować. Bo ja uważam, że to jest bardzo, pewnie nie tylko

ja, tylko większość mieszkańców, myślę, że tak uważa, że to jest wielka, wielka szansa w przyszłości dla Ornety. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Tak oczywiście i tak jak pan Burmistrz powiedział, my nie musimy lobbować tak, jak robi to pan Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego. Tam nie ma w ogóle, nie ma w ogóle kolei i Lidzbark nie istniał na mapie kolejowej. Orneta, jak Państwo wiecie, istnieje i z tego nas nie wymarzą. Więc tu my pilnujemy, oczywiście uczestniczymy, dlatego uczestniczymy we wszystkich spotkaniach, jakie tylko dotyczą tego regionu, tych magistral. I tak jak powiedział pan Burmistrz, to za bardzo nie mamy się czego obawiać, bo Orneta cały czas jest w tych planach. I nikt nie powiedział inaczej. I ja widziałam cały czas tak samo te projekty, te plany, że Orneta-Lidzbark jest połączenie. Więc nie bardzo wiem, dlaczego mamy się obawiać, bo takie gdybanie, że pan albo mówienie, że Lidzbarkowi zależy na tym, żeby nie powstała do nas kolej, to chyba to nie jest zasadne. Także pan Burmistrz Lidzbarka walczy wiadomo o to, bo jest źródłem i chce, żeby bezpośrednio do uzdrowiska było połączenie, nie przez Ornetę, tylko bezpośrednio z Olsztyna przez Dobre Miasto. I to w sumie wcale nikogo nie dziwi. Ale czy to będzie zrealizowane, to jak Państwo wiecie, wszystko będzie zależało od tego, jak to będą się rozkładać fundusze, ekonomia. Także tu ja, jak najbardziej uczestniczymy. Jesteśmy za tym, żeby ta kolej była. Tu nikt nie powiedział, że nie, wręcz przeciwnie. Tak jak powiedziałam, równolegle może być i ścieżka rowerowa i kolej. Tu nie ma żadnej kolizji.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan radny Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Państwo Burmistrzowie. Dziękuję Piotr, że poruszyłeś ten temat. On jest bardzo ważny, bardzo istotny. Oczywiście zgadzam się też, że sprawa dworca, peronów jest tu i teraz. Natomiast, tak jak powiedziałaś, pewne rzeczy, które zadzieją się w przyszłości i można o nich decydować dziś, więc przy tej inwestycji, która jest planowana przez rząd, w ramach rozbudowy kolei, istnieje wiele pytań, wiele zapytań, wiele niejasności i uważam, że my jako samorząd powinniśmy się zwrócić do Ministerstwa, nie Obrony Narodowej, tylko do Ministerstwa Infrastruktury, które odpowiada za te plany, z pytaniami, które pozwolą nam odpowiedzieć na wiele tych nurtujących nas kwestii. Na przykład takiej, czy wybudowanie, modernizacja ścieżki rowerowej nie zablokuje i nie wpłynie na przykład negatywnie na realizację tej dużej inwestycji, bo mówiąc o jakiejś tam kresce narysowanej, że tam wybrzmiało, czy mówiąc o linii Lidzbark Warmiński-Orneta, to nie tak, bo ja się zapoznałem też z tymi materiałami, które gdzieś tam się ukazują w sieci, z dokumentami również, które zostały udostępnione. To nie jest kwestia Ornety-Lidzbark i nie mówmy w tym kontekście, tylko magistrala łącząca Białystok z Gdańskiem przez Ornetę. I to jest perspektywa dla, dla, dla naszej gminy, dla naszego miasta i uważam, że powinniśmy zrobić wszystko, żeby ewentualnie zabezpieczyć się, że nasze działania, które są podejmowane tu i teraz, nie wykluczą w przyszłości realizacji tak strategicznej inwestycji, jak rozbudowa szybkiej kolei, łączącej ścianę wschodnią z portem w Gdańsku, chociażby, nie wiem na ile te dane są do końca miarodajne, mielibyśmy dojazd do Trójmiasta w 70 minut. Tak podają dokumenty, więc to jest godzina 10 minut. Dla ludzi, którzy chcieliby podjąć pracę, mieszkając w Ornece i dojeżdżając do Trójmiasta, no byłaby to perspektywa niebagatelna. Pewnie to nas już nie dotyczy, ale naszych dzieci, może wnuków. Tak, więc zastanówmy się nad tym, o co zapytać ministerstwo. Jestem w stanie tutaj przy pomocy ludzi, którzy się tym interesują, takie pytania sformułować. Zapytajmy się, poczekajmy na odpowiedź, czy na odpowiedzi, które, które nas będą nurtowały i wtedy idźmy dalej. Taką mam propozycję. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Myślę, że już wyczerpaliśmy ten punkt. Nie widzę więcej osób chętnych do dyskusji, a więc zamykam punkt 10.

11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski oraz odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Przechodzę do punktu 11. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski oraz odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji. Tutaj nie mamy żadnych odpowiedzi, a więc od razu zamykamy ten punkt.

12. Interpelacje i zapytania radnych składane zgodnie z art. 24 ust. 3 - 6 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 662).

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 12. Interpelacje i zapytania radnych składane zgodnie z artykułem 24 ust. 3-6 ustawy o samorządzie gminnym. Czy tutaj ktoś chciałby z radnych złożyć coś? Nie widzę, a więc zamykam punkt 12.

13. Pytania i wnioski sołtysów i mieszkańców w sprawach dotyczących gminy.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 13. Pytania i wnioski sołtysów i mieszkańców w sprawach dotyczących gminy. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chętny jest do zabrania głosu? Zapraszam pana sołtysa z Opinu.

Sołtys Opinu Wiesław Rynkiewicz: Szanowna Pani Burmistrz, Szanowni Radni, w związku z tym, że mam problemy z wystąpieniami publicznymi proszę o przedstawienie mojego stanowiska przez panią Przewodniczącą.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Mam przeczytać to, tak?

Sołtys Opinu Wiesław Rynkiewicz: Poproszę.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dobrze. Szanowna Pani Burmistrz, Szanowna Rado Miejska, przychodzę dziś do Państwa z kolejną prośbą nawiązania dobrej i skutecznej współpracy na linii gmina-sołtys. Na początku mojej kadencji odbyłem wiele rozmów zarówno z pracownikami urzędu, jak i władzami gminy. Byłem przekonany, że poczynione ustalenia będą obowiązywały i znajdą odzwierciedlenia w praktyce. Niestety okazało się, że wiele z nich nie zostało zrealizowanych. Później kierowałem pisma, na część z nich otrzymałem odpowiedzi, natomiast na część nie otrzymałem żadnej odpowiedzi do dziś. Aby nie być gołosłownym, chciałbym przedstawić kilka konkretnych przykładów. Pierwsza sprawa. Odśnieżanie w sezonie 2024-2025. Pani odpowiedzialna za rozliczanie usług odśnieżania poinformowała mnie, że żadne środki nie zostaną wypłacone bez podpisu sołtysa. Odpowiedziałem, że nigdzie nie znajdzie mojego podpisu, ponieważ nie posiadałem informacji kto, kiedy, czym i ile razy odśnieżał drogi na terenie sołectwa. Usłyszałem, że sprawa zostanie sprawdzona. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Druga sprawa. Odśnieżanie w sezonie 2025-2026. Po wielu zgłoszeniach z mojej strony dotyczących tego, że ładowarko-koparka nie nadaje się do skutecznego odśnieżania, a jedynie ubija śnieg, zostałem zaproszony na spotkanie z przedstawicielami urzędu oraz właścicielem firmy wykonującej usługę. Podczas tego spotkania byłem zaskoczony sugestią, że moje oczekiwania są nietypowe. Zależało mi jedynie na skutecznym odśnieżeniu dróg, a nie ubijaniu śniegu. Usłyszałem również, że moi poprzednicy byli zadowoleni z takiego sposobu wykonywania prac. Ja jednak uważam, że mieszkańcom należy zapewnić właściwe utrzymanie dróg. Kolejna sprawa dotyczy zakupu równarki. Po rozmowie z panem Zastępcą Burmistrza uzyskałem informację, że zakup równarki z budżetu sołectwa Opin jest niemożliwy. Usłyszałem jedynie, że....Jest możliwy, przepraszam. Usłyszałem jedynie, że należy wystawić zlecenie. Następnego dnia poproszono mnie o zdjęcie maszyny. Kolejnego dnia zapytano, czy będzie wystawiona faktura VAT. Następnie poinformowano mnie, że konieczne będzie zorganizowanie zebrania wiejskiego, ponieważ jest to duży wydatek dla budżetu sołectwa. Tymczasem co roku kupowane jest kruszywo za znacznie większe kwoty i w takich przypadkach nie ma konieczności organizowania zebrania. Dodatkowo dowiaduję się obecnie, że sama

gmina jest zainteresowana zakupem podobnej równarki. Następna kwestia to kruszywo. W ubiegłym roku wiosną, otrzymałem od pana radnego Pawła Skowyrskiego około 200-250 ton gruzu przeznaczonego do skruszenia. Przez cały rok wielokrotnie pytałem i przypominałem o realizacji tej sprawy. Zapewniono mnie, że kiedy kruszarka będzie pracowała przy ulicy Krośnieńskiej, gdzie rozbierany był budynek gminy, materiał z naszego sołectwa również zostanie skruszony. Kruszarka rzeczywiście tam pracowała, jednak nikt z urzędu nie skontaktował się ze mną, nie zadzwonił i nie zapytał, czy materiał z Opinu ma zostać skruszony. Stan dróg w sołectwie. Na terenie sołectwa Opin znajduje się około 11 km dróg gruntowych prowadzących do posesji mieszkańców. Równarka była wielokrotnie obiecywana, nie pojawiła się, nie wiem z jakiego powodu. Przez całą zimę zapewniono mnie również, że do naszej miejscowości przyjedzie równarka z walcem wibracyjnym. Ostatecznie z gminy otrzymałem jedynie ładowarko-koparkę, która pracowała przez 3 dni wyłącznie na drodze gminnej. Mimo to, dziś inni sołtysi słyszą, że koparka cały czas pracuje na terenie sołectwa Opin, co jest niezgodne z rzeczywistością. Na zakończenie chciałbym podkreślić, że moim celem nie jest krytyka dla samej krytyki. Zależy mi przede wszystkim na uczciwej współpracy, dotrzymywaniu ustaleń oraz rzetelnym traktowaniu sołtysów i mieszkańców. Liczę na to, że zgłoszone dziś problemy zostaną potraktowane poważnie i że wspólnie uda się wypracować rozwiązania, które będą służyły mieszkańcom naszej gminy. Dziękuję za uwagę. Czy mam to oddać? Czy pan to zabiera?

Sołtys Opinu Wiesław Rynkiewicz: Nie, nie proszę zachować i ustosunkować się do tego.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dobrze. Dziękuję. Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, czy ktoś jeszcze z mieszkańców? Zapraszam.

Sołtys Krosna Jan Kołkowski: Dzień dobry. Pani Burmistrz, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, mieszkańcy. Ja pojawiłem się właśnie w temacie tym kolejowym, bo tutaj wcześniej już do Pani Burmistrz na samym początku uderzyłem, jak się ten temat, jak gdyby gdzieś mi tam połączyły kropki potem do kilku radnych i chciałbym, żeby wybrzmiało to dosyć dokładnie, bo oczywiście, jak to w polityce i w świecie, to się może w ogóle nie wydarzyć. Na chwilę obecną jest to rządowy plan reaktywacji i w ogóle modernizacji kolei w Polsce. Ogłoszony publicznie, z dość dużą pompą, z ogłoszonymi mapami. I Ornetę dostaje w tym planie, nie kreskę na mapie, ona dostaje dosyć konkretną rolę, czyli rolę węzła kolejowego, którą utraciła w 1945 roku. To jest taka jedna szansa na 100 lat, że coś takiego się może wydarzyć. Dodatkowo szybką linię, bo ta linia Olsztyn-Elbląg to jest tak naprawdę część linii Warszawa-Trójmiasto. Szybką, z krótkim dostępem i do Olsztyna, bardzo krótkim i do Trójmiasta, na tyle krótkim, że stajemy się niemalże częścią aglomeracji trójmiejskiej, tak? Możemy być zapleczem dla firm, dla mieszkańców, bo to jest dojazd szybszy niż gdzieś tam z ościennych wsi z Trójmiasta, gdzie trzeba w korkach stać. Natomiast linia z Lidzbarka to jest część linii, jak już tutaj radny Kaczmarek mówił, dalej z Korsz, a docelowo z Białegostoku do Trójmiasta. Linii, ona może nie jest planowana jako szybka, ale linii, która jest strategiczna. A sam węzeł w Ornece tworzyłby szansę dla Ornety i nieważne, czy to będzie za 30 lat, dlatego trzeba patrzeć na niektóre rzeczy jednak nie tylko z perspektywy najbliższych wyborów, najbliższego pięciolecia, natomiast tego, co, gdzie to miasto, kiedyś takie pytanie było zadane, tak, gdzie to miasto będzie za 20 lat? I jeżeli udałoby się wywalczyć jak najwięcej w związku z tym węzłem kolejowym, to to jest miejsce, które nam daje możliwość jakichś hubów przeładunkowych, przede wszystkim właśnie łatwego dostępu do dużych miast, bo naszym problemem jest to, że jesteśmy w fajnym miejscu, ale wszędzie mamy daleko. Natomiast taka kolej by powodowała, że wszędzie mamy blisko. I każdy, kto gdziekolwiek chce się przemieścić tu w tym terenie, musi się przez tą Ornetę przemieścić i często przesiąść w niej. I teraz do czego dążę? Bo ta linia prawdopodobnie z Olsztyna to nie jest wcale tak bardzo odległa perspektywa, jeżeli ten projekt odpali. To może być już kwestia 10 lat, a ja dopiero pamiętam, jak nie mieliśmy ani jednej ekspresówki, a teraz po całej Polsce przemieszczamy się naprawdę przyzwoitymi drogami. Więc te 20 lat mija szybko. I kwestią jest, co jesteśmy w stanie

wywalczyć i żebyśmy sobie na przykład sami robieniem tej ścieżki rowerowej nie rzucili kłód pod nogi na dalszym etapie tego, zwłaszcza, że Burmistrz Lidzbarka już od roku jest bardzo aktywny. Myśmymy się z niego śmiali, bo ten cały pomysł do Dobrego Miasta jest dosyć karkołomny ze względów geograficznych. Ale politycznie Burmistrz ma pewne przełożenia, tak? Jest w tej samej partii, w której jest ministerstwo. Jest to trochę większe miasto, miasto powiatowe, więc uważam, że musimy dość mocno uważać, żeby alternatywa z węzłem w Dobrym Mieście nie została przeforsowana, bo dla nas to by oznaczało, że tak szybka kolej się nawet w Ornece nie zatrzyma, że będziemy ją słyszeć, ale nie skorzystamy z tej kolei, będziemy musieli dojeżdżać gdzieś. Więc chodzenie przy tym, żeby ten węzeł powstał jest, uważam, kwestią priorytetową, bo to może powstać za 10, 15 albo 20 lat, ale wbrew pozorom to nie jest tak długo. No dla nas może jest długo, bo ja już będę starym człowiekiem albo nie dożyję, ale jest pokolenie kolejne i to miasto się musi rozwijać. Nie możemy patrzeć tylko na czubek własnego nosa, więc uważam, że i to tutaj jest ponad politycznie. To powinno być dążenie w tej chwili, jeżeli otwiera nam się taka szansa i tak długo jak ona jest, wszystkimi siłami robić tak, żeby z tego jak najwięcej wyciągnąć. Zobaczyć, czy się uda właśnie stworzyć jakieś huby przeładunkowe, czy będziemy tylko stacją osobową, przesiadkową. W ogóle jak będzie wyglądała stacja, bo ta linia ma, będzie troszeczkę Ornetę mijała gdzieś tutaj przez Kruczy Las. Czy pociągi będą wjeżdżały i wracały z dworca w Ornece? To są kwestie, które powinny już dzisiaj na tym etapie nas zacząć interesować, bo potem się znowu ockniemy, jak plany będą już gotowe, a my w nich nie weźmiemy udziału. Czy jesteśmy w stanie wykorzystać lotnisko, tak? Kawał utwardzonego terenu, który mamy, do którego była bocznica i została zlikwidowana. Czy na tym etapie już nie należy zabiegać o to, żeby powstała bocznica przez strefę przemysłową i na lotnisko równoległe z tym torem? Bo może warto zacząć wokół tego chodzić, tak jak chodzi wokół swoich spraw Burmistrz Lidzbarka od roku. Więc wydaje mi się, że jako Rada i władze miasta już powinna być budowana strategia tego, jak to wykorzystać za ileś tam lat. Zobaczyć to, o co zapytał radny Kaczmarek czy pakowanie się dzisiaj w asfaltowanie ścieżki nie spowoduje jakichś perturbacji albo na przykład wyboru trasy na Dobre Miasto. Bo to może, mogłoby mieć katastrofalne skutki, bo ta linia nam nic nie da, jeżeli nie będziemy węzłem. Natomiast jeżeli staniemy się węzłem kolejowym, to to jest olbrzymia szansa, która całkowicie zmienia perspektywę Ornety wśród wszystkich okolicznych miast, bo będziemy pod kątem komunikacyjnym najpoważniejszym miastem w regionie. I naprawdę to nie jest tak, że ja się czepiam, bo ja najpierw do pani Burmistrz się odezwałem drogą bezpośrednią, potem zrobiłem posta nie po to, żeby się przyczepić, tylko żeby zwrócić uwagę przede wszystkim mieszkańców na to, że to nie są kreski na mapie. To jest dosyć poważna sprawa i jeżeli ona będzie kontynuowana, a mamy jednak już jakieś doświadczenie w przypadku dróg ekspresowych i autostrad, że to było realizowane ponadpartyjnie, nieważne było, czy rządził PiS, czy PO, czy jeszcze SLD, kroczył po kroczeniu te drogi były budowane i w tej chwili ten etap dobiega końca, bo większość dróg ekspresowych jest i naprawdę te drogi mamy w Polsce fajne, więc można ufać, że ta kolej też będzie realizowana, choćby dlatego, że duże inwestycje infrastrukturalne są napędem dla gospodarki krajowej. Więc weźmy w tym udział. Nie patrzmy na to z boku, nie czekajmy, czy nam coś skapnie, tylko chodźmy przy tym, żeby skapnęło i żeby skapnęło jak najwięcej. Jeżeli nie nam, jeżeli nie w ciągu 5 czy 10 lat, to niech za 20 lat, nie wiem, niech umierając, widzę, że Ornetą stała się tym centrum, po prostu. Myślę, że tyle w temacie. No chciałbym, żeby z tego, co tu powiedziałem, powstał jakiś plan, tak, czyli żeby gdzieś na jakiejś kolejnej komisji i sesji padły jakieś deklaracje, jak będą wyglądały ruchy miasta w kierunku tego, żeby się przede wszystkim dowiedzieć, jakie są plany i jaki mamy wpływ na ich realizację, a przede wszystkim pokazać ministerstwu, że jesteśmy tym zainteresowani, tak, że nie czekamy biernie, co się wydarzy. Co do inwestycji w ścieżkę, ja uważam, że jeżeli ten plan tej kolei Ornetą-Korsze, powiedzmy, o to tak trzeba na to patrzeć, bo to jest kolejny węzeł, byłby realizowany, to wtedy należy walczyć o ścieżkę równoległą w postaci drogi technicznej, bo tak jest na przykład to robione w

Niemczech. Ale nie w tej chwili nie bronić jak Rejtan tego, co jest, bo to, bo to póki nie zaczną budować, to ta ścieżka będzie, a wtedy warto zawałczyć o to, żeby zrobić równoległe, ale nie wojować teraz na przykład asfalt, bo mamy, tak, jakieś tam obiecane 16 milionów. Pytanie, żebyśmy się z tym sobie nie zdjęli szansy na tą kolej. Bo ja, pierwsza moja myśl była w połączeniu z ruchami Burmistrza Lidzbarka, że to jest troszeczkę tak, że my dostaniemy te 16 milionów na kolej, Burmistrz wychodzi sobie trasę do Dobrego Miasta, a my jak zwykle zostaniemy z ręką w nocniku, bo jeżeli to... [Wypowiedź Burmistrza bez mikrofonu] Przede wszystkim, proszę Państwa, projekt ścieżki...

Sołtys Krosna Jan Kołkowski: Może, ja skończę i siądę. To już nie będziemy się tu przekrzykiwać.

Burmistrz Orneć Katarzyna Lasocka: Nie, bo chodzi, ja od razu chcę dementować to, co jest nieprawdą.

Sołtys Krosna Jan Kołkowski: Dobrze, no to na koniec. Zróbmy strategię, tak? Czyli, żeby jak najwięcej wyciągnąć z tej inwestycji, wiedzieć, jak ona ma przebiegać i żebyśmy wiedzieli, co chcemy z niej wyciągnąć dla siebie. Bo to jest jedna szansa na 100 lat, jeżeli ta inwestycja by się zrealizowała. A ja wierzę, że wcześniej czy później, jak nie tak, to siak, ona będzie realizowana. Czy to będzie za 10 czy 20 lat. Więc dajmy sobie szansę po prostu, bo to nie zawsze się zdarza i mało miast w Polsce tak małych, aż tak dużą szansę dostało, żeby stać się węzłem na dwóch poważnych trasach. Więc warto przy tym chodzić. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę udzielam głosu Pani Burmistrz.

Burmistrz Orneć Katarzyna Lasocka: Pierwsza sprawa zdementuje to, co Pan tutaj Jan powiedział. Nieprawdą jest i proszę nie rozpowiadać i nie rozpropagowywać takich informacji na temat Pana Burmistrza Lidzbarka Warmińskiego, że specjalnie robi wszystko i wetuje i specjalnie mówi, żeby ta ścieżka nasza rowerowa powstała. Dlaczego o tym powiem? Projekt, który chcemy zrealizować wspólnie z powiatem lidzbarskim, z gminą Lidzbark Warmiński, z miastem Lidzbark Warmiński, z gminą Lubomino, w którym roku? W 2024 roku zawiązaliśmy, bo pojawiły się fundusze na modernizację tego rodzaju ścieżek. Tak jak wiecie państwo, tyle było różnych do nas próśb o modernizację, o naprawę, o to, o tamto. W tamtym momencie nikt nawet nie wspominał o kolei, więc proszę nie mówić bzdur, że w tej chwili panu Burmistrzowi czy panu Staroście zależy na tym, żeby ścieżka rowerowa powstała, asfaltowa. To był tamten moment, 24 rok, czyli 2 lata temu, gdzie nawet nikt się nie zająknął o kolei. I to jest nasz projekt, wspólne porozumienie, które podpisaliśmy, intencyjne, na które państwo też tutaj wyrażali zgodę, żeby gmina wchodziła w to, żeby ten projekt można było realizować, więc proszę nie rozpowiadać takich bzdur. O to mi chodzi, bo właśnie w taki sposób wychodzą różne nieprawdziwe informacje i dyskredytuje się osoby, które nie mają w ogóle nawet najmniejszego pojęcia, o czym pan tu mówi. Więc, a co innego jest lobbowanie tego, żeby ta kolej była, to zarówno nam będzie zależało, jak i Lidzbarkowi, jak i Bartoszycom i Dobrym Miastom. Bo ten rejon, jak wiecie państwo, no jest tu, gdzie jest. I bez takich dużych inwestycji i bez wsparcia z zewnątrz, z rządowego, nie zrobimy sami nic. Oczywiście, że tak. A przesadzanie i mówienie, my nie mówimy nie. Dlatego uczestniczymy we wszystkich spotkaniach, rozmawiamy z ministerstwem. Nie tylko o tym, a kolej to wyszło, to jest świeża sprawa. Więc nie ma co tu zarzucać, że my, a to, że Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego od roku, bo miał taką wizję, tak jak śmieli się z niego ze Zdroju, miał wizję miasta uzdrowiskowego, też się wszyscy z niego śmieli. Ale to była wizja jakaś tam jego, pomijając te wszystkie plany, które są już teraz. Więc też to jest zupełny, może przypadek, może nie. Może ma właśnie dlatego, że ma bliżej swoich tamtych prominentów w partii i wiedział coś już wcześniej. Nie wiem. My nie mamy i tyle. Działamy, nie mówimy nie. Oczywiście tu się z Panem zgadzam w tej kwestii, że to jest szansa. Nikt nie mówi, że nie, ale z drugiej strony też proszę państwa dostaliśmy pieniądze, to już są przyznane. Jest w trakcie procedura i teraz gdybyśmy to co Pan mówi, dać spokój ze ścieżką rowerową, nie interesować się tym, zaprzepaścić. No nie, bo w tej chwili, bo w tej chwili, jeżeli jesteśmy w trakcie realizacji, mamy już projekt, mamy

poniesione koszty na tą inwestycję, to byłoby głupotą, żebyśmy tego nie zrealizowali, bo sam pan powiedział za 10 lat ta ścieżka do tej pory po 11 czy po iluś tam latach wygląda jak wygląda, więc też się amortyzuje. Jeżeli zrobimy i zrobimy równolegle jako właśnie tak taka wizja, to oczywiście jest sensowna. i wtedy czy ta kolej będzie, bo i tak czy ona będzie po tym torze, czyli po tej ścieżce rowerowej czy obok, to nie ma znaczenia przy budowaniu i przeprojektowaniu. Tu musi powstać cały projekt nowy kolei. I nie ma tu znaczenia, czy ta ścieżka jest czy nie jest. Zmodernizowana czy nie. [wypowiedź z sali niezrozumiała] Więc tu oczywiście im możemy zapytać asekuracyjnie, ale proszę też nie bić piana, że to już jak zrobimy, to już zaprzepaścimy szansę. No nie. [wypowiedź z sali niezrozumiała] No powiedział Pan przed chwilą. Więc proszę też nie wprowadzać jakiegoś zamętu, bo o to tylko proszę. Bo cały czas gdzieś są jakieś takie właśnie wrzutki, żeby tylko coś, jak już coś idzie do przodu, to żeby to zatrzymać.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę ad vocem pan radny Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Kontynuując ten wątek, oczywiście pan Burmistrz Lidzbarka Warmińskiego dba o interes swój, swoich wyborców i swojego miasta. Jest to zupełnie zrozumiałe. Kwestia tego planu kolei, to się ukazało 4 albo 5 miesięcy temu tak naprawdę. Więc ja do tego momentu nie miałem żadnych wątpliwości, że ścieżka w tym wydaniu, o którym mówiliśmy powinna zostać zmodernizowana i powinna powstać. Natomiast nasuwa się pytanie, czy budowanie tej ścieżki na starym nasypie, ja nie wiem i pani Burmistrz też tego nie wie, bo skąd możemy to wiedzieć, nie będzie kolidowała i nie zablokuje pewnych tematów. Więc mam takie pytanie do pani Przewodniczącej i pana Wiceprzewodniczącego. Czy my jako Rada możemy wystąpić z takim pismem, z konkretnymi pytaniami do Ministerstwa, które przygotujemy wspólnie i wysłać takie pismo, żeby nam udzielono odpowiedzi w miarę możliwych, tak? Bo wiadomo, że to jest wszystko w planowaniu. Czy ja mogę na to liczyć?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Tak. Ja proponuję, żebyśmy zrobili spotkanie któregoś dnia. Napiszę w programie informacje, zbierzemy się i wspólnie kto będzie mógł i kto będzie zainteresowany, to spotkamy się w urzędzie i przygotujemy takie zapytania, tak? **Radny Adam Kaczmarek:** Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Jeszcze pani Burmistrz, proszę bardzo.

Burmistrz Ornezy Katarzyna Lasocka: Ja bym sugerowała nie pytania, tylko informacje, że planowana inwestycja kolejowa powinna wziąć pod uwagę, że jest ta ścieżka i żeby nie było kolizji, a nie pytanie, że czy my możemy, czy nie możemy, bo my ją realizujemy i żeby po prostu i ministerstwo wzięło pod uwagę w swoich planach, że obok tego można to zrealizować. [wypowiedź z sali niezrozumiała] No jak zapytamy, to tym bardziej weźmie pewnie.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Radna Danuta Kamińska. Ale w imieniu mieszkańców po kolei wszyscy będą się zgłaszali, bo tu mam...

Mieszkaniec: Radni mieli czas, czekaliśmy spokojnie. [dalej wypowiedź z sali niezrozumiała]

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Udzielam teraz głosu.... Dobrze, to proszę zapraszam pana. Proszę bardzo. [dyskusja na sali wielu osób] Panie Pawle, spokojnie. [wypowiedź z sali mieszkańca niezrozumiała] Ale ja tutaj prowadzę i ja udzielam głosu po kolei tak jak uważam. Proszę pani radna Danuta Kamińska.

Radna Danuta Kamińska: Witam wszystkich. Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, państwo Burmistrzowie i wszyscy zebrani tutaj. W imieniu mieszkańców ulicy Braniewska 10 zna pani Burmistrz, bo ja tu do pani Burmistrz się zwracam i mam taką prośbę, żeby wyjaśnić tę sprawę placu zabaw, bo mieszkańcy na tej ulicy mieli obiecany plac zabaw, parę zabawek miało powstać z przedszkola, miało

zostać przeniesionych na ten plac i teraz słyszę, że są jakieś problemy z tym związane. Bardzo proszę o wyjaśnienie.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję. Proszę bardzo, pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Z naszej strony nie ma żadnych problemów. Taki był plan. Już planowaliśmy nawet transport i przeflancowanie, brzydko mówiąc, tych zabawek. Tam przygotowywaliśmy już wstępny projekt zagospodarowania terenu, ale w międzyczasie wpłynął wniosek od mieszkańców Braniewskiej również tego samego budynku ze stanowczym sprzeciwem. I że okazuje się, że nieliczni mieszkańcy chcą, a liczni nie chcą. Więc postanowiliśmy zrobić spotkanie z mieszkańcami i do wyjaśnienia sprawy. Znaczący, no sprawa jest w toku, o tak powiem, bo my mamy te zabawki i chętnie je tam umieścimy. I kwestia dogadania się mieszkańców. Jest stanowczy, pismo wpłynęło ze stanowczym sprzeciwem wielu mieszkańców tego budynku, więc wyjaśnimy sprawę. Zrobimy zebranie z mieszkańcami i zobaczymy o co tam naprawdę chodzi.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan Józef Marijko.

Radny Józef Marijko: Jeszcze raz witam wszystkich bardzo serdecznie. Droga powiatowa Mingajny-Henrykowo. 14 lipca doszło tam do zdarzenia drogowego, wypadek możemy to nazwać. Pech chciał, że uczestniczyła tutaj obecna była pani sołtys, która wnioskuje o lustro i oczywiście powiat się nie zgodził. Na szczęście były tylko jakieś drobne stłuczki, a gdyby tak doszło do jakiegoś śmiertelnego nie daj Bóg wypadku. Pani burmistrz, co my mamy robić? Ja jako sołtys, czy jako radny, czy tam sołtys piszemy, dzwonimy, zakrzaczenia, te lustro jest tam niezbędne. Może pani zaraz się wypowie pani sołtys, bo po prostu jak jedzie z drugą osobą to jest taka widoczność, że pasażer wychodzi na drogę i patrzy czy coś nie jedzie. No nie ma tam znaku stop, to jest jedno. Żeby mogła się odwołać nawet, bo ktoś uderzył w nią. Musisz wychylić się, wyjechać na drogę powiatową, żeby cokolwiek zobaczyć. No i ktoś pruł, uderzył i na szczęście tylko samochody połamane. I co my mamy robić, żeby w końcu to zadziałało? Ja powiem tak, jeżeli chodzi o mnie, moje sołectwo, 3 lata walczyłem o lusterko, które 300 zł kosztuje. 3 lata, Zarząd Dróg Wojewódzkich, 3 lata walczyłem, żeby postawili lusterko. Nie wiem, postawili takie, że teraz słabo widać, chyba złośliwość. Muszę, muszę gdzieś wnioskować, bo naprawdę mylnie teraz określa. Także co my mamy robić dalej, żeby coś to zadziałało, Pani Burmistrz? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy Pani coś chciała dodać w tej sprawie, zanim Pani Burmistrz będzie odpowiadała? Tylko w tej, w tej samej, tak? Proszę bardzo.

Mieszkanica Dzień dobry wszystkim. Nie będę wszystkich po kolei witać. Oczywiście, tak. 14 lipca doszło do wypadku, niestety to ja wymusiłam pierwszeństwo. Jeżdżę tamtędy kilka razy dziennie. Naprawdę staram się być ostrożna. Jestem mamą, więc wożę swoje dzieci. Tego dnia nie zauważyłam tego samochodu, skończyło się z wielkim uderzeniem. Zostało pokrzywdzone najbardziej mój syn. Wielokrotnie jako sołtys walczyłam o tą drogę, żeby była odśnieżona. Zwracałam się do radnych powiatu. Odśnieżona raz. Wykraczona. Nie mamy możliwości już nawet zjazdu na pobocze, bo rysujemy samochody. Jest, że jest, stukają się często lusterkami, ale wiadomo nie interweniuje Policja, bo to lusterkami to zawsze jest obydwoje wina i nie ma tam. Niestety doszło do takiego wypadku. Nigdy nie sądziłam, że to będę ja. Wiedziałam, że tam się coś stanie kiedyś, bo wiedziałam. Tylko nie sądziłam, że to będę ja. Tak jak dziękuję panu radnemu, że w ogóle poruszył ten temat, tego dnia wyjeżdżając, to przypuszczam, że to było po prostu już na czuja. Po prostu ja nic nie widziałam, zbliżałam do tego się samochodu, wyjechałam i po prostu doszło do zderzenia bocznego. Samochody to jak samochody. I ja przyszedłam do was, do wszystkich, nie tylko do pani burmistrz, do radnych, tak, żeby po prostu w tej sprawie do nowego pana starosty, bo ja mam wrażenie, że on o tych naszych drogach zapomniał. Bo poprzedni pan starosta naprawdę starał się dbać chociażby regularne odśnieżanie. Emil, do ciebie też się zwracałam. To jest nasza droga łącząca dwie drogi wojewódzkie.

Zwracałam się do sołtysa Kumajn, że powinniśmy o tą drogę dbać. Tędy jeżdżą nasze dzieci do szkół, ludzie do pracy. Duże ciężarówki, które teraz niedługo będą, będą żniwa, będą przyjeżdżały do nas na Wolę po odbiór zboża. I bardzo proszę, żeby tam powstało lustro i te zakrzaczenie, które nam zasłania wybiegającą zwierzynę z dwóch różnych lasów. Ja dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Oczywiście ja poruszę ten temat, ale proszę mam, jeżeli mogę prosić to do pani Izy, żeby jeszcze dodatkowo na poparcie tego, bo trzeba tutaj już teraz ten przykład podać, żeby Pani wyraziła zgodę na to, żeby podać, że takie zdarzenie miało miejsce. Swoją drogą zgłosimy to do rejestru niebezpiecznych miejsc, bo jest taka też aplikacja. No musimy zadziałać z wszystkich stron. Jak tu państwo powiedzieliście, no piszecie, prosicie. No tak to jest z Zarządem Dróg Wojewódzkim i Zarządem Dróg Powiatowych. Ile możemy, tyle działamy. Trudno jest wymusić na tych instytucjach, żeby już działali. No będziemy monitować. Tu na pewno trzeba przygotować kolejne pismo i jeszcze raz prosić. Po prostu będziemy działać do skutku. No tyle mogę zadeklarować i zagwarantować. [wypowiedź z sali niezrozumiała] No dlatego... [wypowiedź z sali niezrozumiała]

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dobrze, proszę bardzo. W tej sprawie jeszcze Pan Emil Rońda? Proszę bardzo.

Radny Emil Rońda: Tak, oczywiście w tej sprawie chciałbym jeszcze... To mam taką propozycję, żebyśmy się wspólnie spotkali u Pana Starosty. Jeżeli jak wyjdzie z urlopu, wróci, to wtedy byśmy się wybrali do Pana Starosty i wytłumaczyli te działania, po prostu co mamy działać. Ja chciałbym pomóc, bo jak to powiedzieć, chciałbym, że napisałem smsa do Pana Starosty 10 lipca. Chcieliśmy, żebyśmy obkosili naszą miejscowość i tą drogę Mingajny-Henrykowo. W poniedziałek było wszystko obkoszone. Może Pan Starosta jeszcze nie wie, żeby, żeby wspólnie po prostu odkrzaczyć tą drogę.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję. Proszę, ale zapraszam do mikrofonu, dobrze?

Mieszkanca Emil, nie nas do Pana Starosty, tylko Pana Starostę do nas. Niech zobaczy z perspektywy kierowcy, jak ciężko jest wyjechać. Dziękuję. Zaproś w moim imieniu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, zapraszam.

Mieszkaniec Dzień dobry. Pani Burmistrz, ja na początku chciałem powiedzieć, że było wiele osób, które oferowało Pani pomoc i doradztwo na początku Pani kadencji, ale Pani nie skorzystała z tego, że dlatego już w tej chwili będziemy wymagać, a nie pomagać. Mam pytanie odnośnie, wracam do kolei, gdzie niestety zostałem troszeczkę odsunięty w czasie, a szkoda, bo byłoby w jednej takiej jakby ciągu. Sprawa kolei. Jak Pani, wszyscy Państwo zauważyliście, że jest to dla nas ważna sprawa, co prawda odległa jeszcze, ale tak jak się już tu stwierdziliśmy, że trzeba nad tym czuwać, trzeba pilnować. I pytanie brzmi takie, dlaczego Państwo obserwujecie bierność, znaczy dlaczego jesteście bierni i obserwujecie działania Pana Burmistrza Lidzbarka Warmińskiego, lobbujące zmianę trasy, czyli tej kolei, tej magistrali z Lidzbarka do Dobrego Miasta, omijając Ornetę? Wy jesteście bierni. My nic nie słyszeliśmy do tej pory, żebyście gdzieś kwestionowali, ale żeby wam było rażniej, to wam powiem, że nie tylko mam do was pretensje i do radnych, i do radnych powiatowych. Tu też trzeba wspomnieć, no mamy, jeszcze trzeba wspomnieć Pana z naszego fantastycznego wicestarosty, nie? Jest Wicestarosta. I co na to Wicestarosta chciałbym usłyszeć, bo widziałem jego na spotkaniu w Dobrym Mieście zdjęcie, widziałem jego, jak był na tym spotkaniu, ale ciekawe, czy zabrał głos? Jakie miał zdanie? My nie wiemy, mieszkańcy chcemy, żebyście Państwo czuwali i nie, biernie nie obserwowali tego po prostu, co się dzieje, co robi, bo to może nam zaszkodzi. My nie wiemy, nie wiemy co, ja też nie wiem co. Też mówię, że może ma znajomości, może tam w rządzie, może mu się uda, ale jak się uda, to będzie dla nas tragedia. To chciałem, znaczy pytanie brzmi takie, czy coś zrobiliście w tej sprawie, czy gdzieś negowaliście, protestowaliście, jakbym powiedział nawet przeciwko takim planom pana

burmistrza Lidzbarka omijając Ornetę? I druga sprawa jeszcze odnośnie też kolei, też mam pytanie. Jak była remontowana ta trasa Braniewo, Olsztyn chyba, tak, Olsztyn, Braniewo, cała taka dłuższa trasa. Jak sami wiemy, były, były, jakby to nazywać, wyremontowane perony. Ja mówię o peronach w tej chwili. Perony. Wszystkie zostały zrobione, Ornety nie. I teraz pytanie brzmi tak. Czy, czy Państwo wiecie, macie jakieś informacje, dlaczego tak się stało? Dlaczego wszystkie, jakieś nawet małe wioski otrzymały perony wyremontowane? Czy Lubomino, czy tam jeszcze jakieś inne? A w Orneć nie tknięto perony. Jaka była przyczyna? Czy macie informacje na temat, dlaczego nas pominięto? Moim zdaniem w rozmowach z koleją, powinniście mieć takie informacje od nich, albo powinniście wy zadać takie pytanie, dlaczego pominięto? A jeszcze tak przy okazji też pytanie, bo ja do końca nie wiem, czy, bo jeżeli chodzi o dworzec, dworzec na przykład w niektórych miastach został przejęty przez miasto i dlatego z innych dotacji został tam remontowany. U nas chyba nie jest, tak? U nas dworzec nie jest przejęty, tak? No właśnie, czyli to jest kolej, tak? Kolej. A czy na pewno kolej się zwracała kiedyś o przyjęcie? O ile pamiętam chyba coś takiego było, zwracała się, prawda? O przyjęcie. Oczywiście nie będę w to wchodził głębiej, dlaczego tam nie tego, ale to jest przyczyna między innymi, dlaczego, być może być przyczyną, dlaczego, dlaczego PKP też tego dworca nie, nie ruszyło, prawda? Bo, bo, bo to się wiadomo, z kosztami, ale głównie mi chodzi o peron. Dlaczego peron został pominięty? Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę pani Burmistrz.

Burmistrz Orneć Katarzyna Lasocka: Na pierwszej wizycie u pana Dyrektora i u pana Ministra takie pytanie padło z moich ust i nikt nie umie mi na to pytanie odpowiedzieć. Nie, nikt nie umie. Są zdumieni. Pan minister wręcz zbłądł, jak pokazałam mu zdjęcia naszego dworca i peronu. Bo ja pojechałam z konkretem, z tym, żeby i zaprosiłam oczywiście go tutaj do Orneć, żeby, bo zdjęcia tego nie odzwierciedlają, to co jest na bieżąco. I proszę państwa, no i co z tego, że ja zadałam to pytanie? Jak dalej jest woda w ustach i nikt nie umie na to pytanie odpowiedzieć? Nie wiem, tak jak nikt z nas nie powie dlaczego. Była modernizacja właśnie tej całej trasy za miliony, za miliardy nawet pewnie. I były plany i tylko Ornety i Pieniężno, bo, bo peron w Pieniężnie też nie został zmodernizowany. Z tego co wiem, w tamtym roku tylko postawiono budkę i pan dyrektor powiedział, ale my mamy na Ornetę plan taki, żeby to zmodernizować całkowicie, więc nie będziemy stawiać wam budki za 30 tysięcy. To w ubiegłym roku usłyszałam od pana dyrektora i dlatego żadnej budki nam nawet od deszczu nie postawili. Co do dworca, dworzec kolejowy tak, jest w ogóle, kolej rządzi się swoimi prawami, jest kilka spółek, więc to nie jest wcale takie proste, żeby dotrzeć do odpowiedniej instytucji, która da dobrą odpowiedź i właściwą. Dworcem zajmuje się Gdańsk, PKP Gdańsk Oddział, peronami Olsztyn. Więc już macie państwo już obraz tego, jak to łatwo jest osiągnąć informacji, kto za co odpowiada. Po moich monitach, dzięki temu, że zaczęliśmy od samego początku działać właśnie w tej strefie i i bombardować pismami. Dlatego też tu mówię, bombardować pismami, bo to jeszcze działa jakoś tam, bo już mają dość, więc coś zrobili. Odkrzaczyli, bo jak pamiętacie państwo, tam było, tam był gęszcz. Tam nie można było w ogóle przejść i nie wiadomo było, którędy iść nawet, wejść na ten peron. Więc chociaż tyle zostało zrobione, odkrzaczyli. To zostało usunięte. Co do dworca, dworzec pan minister zadeklarował, zapewnił, że został wpisany na listę oczekujących do modernizacji. W ubiegłym roku też były, były fundusze, że dworce wymienione m.in. w Ostródzie, w Morągu, gdzieś tam, że przeznaczone zostały do modernizacji. Nasz znowu został pominięty. Najprawdopodobniej dlatego, że na naszym dworcu są mieszkania. Tam mieszkają pracownicy byli PKP i najprawdopodobniej, bo wszedł przepis, że niestety, no, z mieszkaniami my jako gmina nie przejmujemy, bo to trzeba albo wysiedlić, albo zapewnić inne i, a tamte dworce, które zostały poprzemawane, czy to właśnie w Lidzbarku Warmińskim, czy w, czy teraz w Braniewie nie są zamieszkałe, one są puste. U nas jest kłopot, bo tam mieszkają rodziny i ja oczywiście zadeklarowałam i powiedziałam, że jeżeli będzie wyremontowany, że będziemy mogli to

zagospodarować jak najbardziej, że, że poczekalnie lub chociażby niech uruchomią, żeby tam była poczekalnia ogólnodostępna, my taką deklarację złożyliśmy i jest to na piśmie złożone do ministerstwa, również w tej interpelacji poselskiej. Więc czekamy, no też działamy, też robimy i kujemy i jest, nie jest to dla nas obojętne, a to co Pan powiedział odnośnie trasy tej, która burmistrz Dobrego Miasta, Lidzbarka Warmińskiego, on, to nie jest zmiana trasy, on nową tworzy, to nikt nie zmienia żadnego przebiegu, on sobie tworzy zupełnie niezależną linię. Mamy zapewnienia z ministerstwa, mamy zapewnienia z ministerstwa od prezesa PKP, głównych zarządzających, którzy tworzą te plany, że Orneta jest na tej trasie. No to co mamy robić jeszcze? Oczywiście napiszemy, to co tutaj sugestia, żeby, czy nie ma kolizji z tą naszą ścieżką rowerową, bo mówimy tu już o nowej magistrali, ale istniejąca nie jest w ogóle zagrożona i ona jest w planach magistrali warmińskiej szybkiego ruchu. Łącznik między Warszawa, Olsztyn, Elbląg, Gdańsk. I to jest w planie. [wypowiedź z sali wielu osób niezrozumiała]

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę się zgłaszać.

W trakcie wypowiedzi Burmistrza Ornety posiedzenie opuszcza radny Mariusz Wocial.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Dlatego mówimy o tym, że to co Lidzbark walczy, walczy, to jest zupełnie niezależne, a dla nas Orneta- Lidzbark w skrócie mówiąc, bo już dalej ona i wiemy, że idzie dalej ta magistrala na wschód, ale to będziemy wtedy tu bardzo proszę to my jesteśmy otwarci. Ja do ministerstwa adres mam, bo cały czas piszę do infrastruktury, nie tylko do Obrony Narodowej, ale i do infrastruktury. Także my jesteśmy w stałym kontakcie z panem ministrem, wiceministrem. Nie ma problemu, napiszemy i to i będziemy, trzymamy rękę na pulsie. Także to nie jest tak, że my stoimy obojętnie i niemedialnie, nie pokazujemy się w telewizji, w radiu, bo to nie o to chodzi, żeby krzyczeć w mediach. Ważne, żeby cały czas działać.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Czy ktoś jeszcze chce zabrać głos w sprawie PKP, żeby już ten temat zamknąć? Tak, proszę bardzo, pan burmistrz.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Ja odnośnie tutaj pana pytania, bo miałem okazję uczestniczyć podczas budowy tej linii kolejowej właśnie Orneta-Braniewo-Olsztyn i akurat byłem wtedy Sekretarzem w Pieniężnie i bardzo często uczestniczyłem w rozmowach z PKP i rozmowa była krótka. Tak zrobimy. To było początek każdego roku. Zrobimy to w trakcie roku. Zrobimy, będziemy mieli oszczędności. Zrobimy z oszczędności, które wypracujemy na kolejnych jakichś trasach. I tak byliśmy zwodzeni przez co najmniej 2 lata. Więc myślę, że perspektywa tutaj dworca i peronu w Ornece jest ta sama. Mieliśmy w zasadzie jeszcze nawet taki, tak patrząc na ich organizację pracy, też była bardzo dziwna, tak w skrócie powiem, i nawet wchodzili nie wiedząc i nie mając w ogóle dosyć często różnych informacji. Był chaos po prostu. I teraz każdy kolejny, tak jak tutaj pani Burmistrz, no niestety, ale ma negatywne głosy odnośnie tego, mało może co zrobić, ale to, każde wybory zmieniają w ogóle tam prezesa, każdy prezes w ogóle później ma swoją wizję, swoją perspektywę i tu już ciężko w ogóle naprawdę później wypracować jakieś stanowisko. Wiem, było ciężko, było obiecane cały czas, tak jak jest teraz. I może zderzymy się cały czas znowu z tą szarą rzeczywistością, że cały czas tylko będziemy prosić i dalej nic nie będzie.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo.

Mieszkaniec: Ad vocem. Naprawdę, to jest bardzo ważne. Może Pan mnie poprawi, może, może ja się mylę, ale jeżeli jest inwestycja, no to są plany i wszystko w planach jest zawarte, prawda? I oceniony kosztorys jest zrobiony.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Nie tu.

Mieszkaniec: Był remont. Jak nie tu?

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Po prostu nie tu. Uwierzy mi Pan, ja nie będę tego tak tłumaczył, ale nie tu.

Mieszkaniec: No to jestem w szoku, w tej chwili w szoku, bo ja myślałem, że co Pan mówi, to jest jakiś chyb, znaczy w cudzysłowie, żart, nie? Że, że prosiliśmy, obiecywali, że inwestycje jest, to jest po prostu zaplanowane, pieniądze wyliczone i mieli zrobić. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Tak powinno być to w dobrze prosperującej firmie.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Czy ktoś jeszcze w sprawie kolei? W sprawie kolei? Pani Ania, tak? Proszę bardzo

Radna Anna Bartoszewicz: A propos tego, co powiedział Pan Burmistrz, na podstawie mojej poprzedniej pracy i doświadczenia współpracy z kolejami, bo mój departament też się zajmował koleją, tam jest 27 spółek. Bynajmniej w tamtych czasach było 27 spółek. Uzgodnienie jednej rzeczy, typu wykup lub dzierżawa jakiegokolwiek gruntu, trwało to latami. Na każdą jedną poszczególną działeczkę, ponieważ każda spółka musiała to uzgodnić i jeszcze w międzyczasie się okazywało, że nikt nie wie, kto to ma uzgodnić. Więc tutaj potwierdzam to, co mówi Pan Burmistrz. Współpraca z PKP nie jest łatwa i jest na pewno bardzo czasochłonna. Idzie to w lata. Dziękuję. [wypowiedź z sali wielu osób niezrozumiała]

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Myślę, że temat kolei dzisiaj jest wyczerpany. My zrobimy spotkanie. My tutaj, tak jak tutaj Pan Radny Adam Kaczmarek mówił i przygotujemy te pisma. Tu zapraszam Pana teraz.

W trakcie wypowiedzi mieszkańca posiedzenie opuszcza radny Marcin Jotko.

Mieszkaniec: Pani Przewodnicząca, Pani Burmistrz, Radni, Państwo. Będę starał się szybko mówić, bo to było bardzo dużo lat, kiedy było lotnisko się stało takim miejscem, jakim jest teraz. Dlatego mówię, dużo, dużo rzeczy tam jest do zrobienia, tu i teraz. Pierwsza sprawa, no chciałbym pytanie takie zadać, na jakiej podstawie działa tor crossowy? Następnie, czy ktoś za tą działkę opłaca? To, to, to już tak na wstępie, żebym nie zapomniał o tym. Jestem, mam gospodarstwo rolne wokół tego toru crossowego, a na lotnisku, na byłym lotnisku. I tam trzeba byłoby naprawdę przemyśleć, ten teren nie jest taki straszny, on mógłby być naprawdę przyjazny, bo jest blisko Ornety, ale został zapomniany. Kiedyś, kiedyś nie chciała, urząd nie chciał przyjąć, no i KOWR zrobił to, co to, co widać, ale tak naprawdę to i tak zostanie wszystko gminie i trzeba tym się zająć. Do czego zmierzam? No na przykład takie szybkie będę robił porównania. Lasy Państwowe wycinają, całe lotnisko wytną przez 5 lat. No to już jest zgodne z gospodarką leśną, bo to ma być po rolniczy teren wycięty i nasadzony, ma być las prawdziwy. Oni to robią sukcesywnie, no ale stało się tak, że miejsce na cmentarz jest bardzo potrzebne, no i z tej strony też poszła wycinka, tak? I później zostały drogi, drogi takie raczej puste, już bez drzew i po tych drogach przełaje, robi młodzież. W jaki sposób, chyba każdy wie, jeżdżą wszędzie, po lasach, po drogach prywatnych, po tych zieleniach, bo jak wiecie od strony cmentarza w stronę Drwężna, tam jest słabo rolniczy teren, ale zielen ładna, tam była zwierzyna leśna, teraz już jej nie ma. No, się wzięli niektórzy za bobry, żeby zniszczyć je. Tam są ziemie 5 kategorii, 5 klasy, 6 klasy. Jeśli nie będą bobry, nie będzie tam, nie będzie zieleniny w ogóle. Także u nas bobry pełnią rolę trochę inną, ale ten tor crossowy, ktoś pozwolił im reaktywować ten tor w ten sposób, że urzędnicy nie sprawdzili, jak jest w terenie, pozwolili im drogę zajędzoną zrobić drogę dojazdową do crossu. A więc oni robili, co chcieli, koparkę wprowadzili, rozwalili tamę. No oczywiście żeremia były w pobliżu tamy 40 metrów. Nikt na to nie zwraca uwagi. Czy jest jakaś komórka w urzędzie, czy ekologiczna, czy ochrony środowiska, czy to trzeba wszystko pisać dalej gdzieś odbijać piłęczkę? To nikt nie działa według mnie od, u nas, w samorządzie. A co mówić? Inni działają na jakieś tam wnioski. Do czego jeszcze zmierzam? Wszędzie trzeba działać i niestety jest pytanie, czy Policji, czy czyja to jest działka, czy to jest teren? No niestety urzędu miasta. To jest właściciel i ten właściciel jest zobowiązany do wszystkiego. No ja na przykład mam dużo

zastrzeżeń, ale nie mogę nigdzie wystąpić, czy do powiatu, czy dalej, bo jest jestem spychany do urzędu miasta. Ta podstawowa jednostka, jaka jest gmina musi to wszystko zrobić. Ode mnie musi wziąć wniosek i dalej załatwiać, a nie pozwalają mi, czy w Wodach Polskich co się dzieje, przecież cały teren lotniska jest przez KOWR wiadomo w jaki sposób traktowany, to nie ich, a to się skupia na nas, którzy my tam mordujemy się, kopujemy rowy, nielegalnie oczywiście, bo żeby to załatwić, to trzeba też przez gminę, ale to trzeba też lat. I tak jak tutaj ktoś mówił o tych drogach, drogi są naprawdę, krzaki wychodzą na jezdnię, drogi straszne są nienaprawiane, już one nie będą potrzebowały naprawy, a już budowy pewnie, już niedługo. No trzeba na to spojrzeć trochę, trochę jak na swój teren, nie odpychać tego. Co jeszcze? No ja bym już chyba skończył, bo więcej wiadomo o co chodzi. Najważniejsza sprawa, jeszcze jedno, jeśli ktoś już udaje, że tym torem się zajął, to tak jak ja prosiłem, powinny być godziny, bo jest też dryft i to nie może być w godzinach, że z jednej strony dryft, ja słyszę drugi tor, z drugiej strony tor jest. Nie uwzględnione zostały godziny, w ogóle tor został nie, nie został ogrodzony. Ten szlaban, co tam jest, to jest chyba dla okolicznych rolników, żeby nie przejeżdżali, bo nadmieniam, że droga została zamknięta dla krosowców, ale nie dla rolników, którzy tam przejeżdżają sprzętem. Ja otwieram to wszystko. W godzinach służbowych wszyscy tam mogą przejeżdżać. Także to nie jest tak, że i dlatego, a tutaj crossowcy już zamknęli drogę z drugiej strony. No teraz chyba coś tam zostało, ruszyło się. Nie wiem, na jakiej zasadzie to działa. Oni łaskę robią, że oni to wzięli. Nie wiem. Pani burmistrz najwięcej będzie wiedziała. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Ja tylko pana poinformuję, że pana wniosek, który wpłynął do Rady Miejskiej, to dzisiaj podpisałam i był omawiany na komisji i pan dostanie odpowiedź na te pismo, które skierował pan do nas jako do radnych. A teraz oddaję głos pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Praktycznie wszystko to, co pan dzisiaj tutaj przed chwilą poruszył, my na komisji omówiliśmy już to i ja wyjaśniałam właśnie, bo to odnieśliśmy się do pana wniosku. Tor motocrossowy, zgodnie z miejscowym planem, jest, bo tak jak pan porusza, że on nieprawidłowo jest wykorzystywany, niezgodnie z miejscowym planem, nieprawda. W 2011 roku plan miejscowy został sporządzony i ten teren obejmuje teren motocrossu. Więc to jest pierwsza sytuacja, o której pan podnosi, że jest coś niezgodne, jest zgodne z miejscowym planem. Na dzień dzisiejszy nie ma naszej zgody na, nie ma żadnej podpisanej umowy na korzystanie z tego motocrossu. Były rozmowy, tak jak pan wie, bo też informowaliśmy, z prezesem obecnym motocrossu Lidzbark Warmiński i z potencjalnym przyszłym prezesem motocrossu Orneckiego, którzy chcieliby, żeby uruchomić, uaktywnić, reaktywować ten motocross. I tak jak to już dzisiaj powiedziałam, czekamy na sygnał, na pismo, które faktycznie będzie powołany, zostanie motocross Ornecki. Nie ma jeszcze takiego pisma. I jeżeli będą chcieli korzystać, to na określonych zasadach i regulaminie. W tej chwili nie zostało to określone, więc wszyscy ci, którzy korzystają, to są dzicy lokatorzy. Na ten moment poprosiliśmy o współpracę z tymi potencjalnymi, przyszłymi opiekunami, że tak powiem, tego motocrossu, który chcą uruchomić. Dlatego zainstalowane zostały te szlabany. Też na pana właśnie wniosek i sugestie, żeby coś zacząć działać. Mają być tablice zakaz wstępu, zakaz wjazdu, bo to będzie sygnał dla policji, że Policja będzie mogła reagować. Jak nie ma tego typu znaków, Policja ma związane ręce, tak jak było to na lotnisku, nie było znaków, nie mogli mandatów trzaskać. Więc w tej chwili ten motocross, on jest na mapie, na planie miejscowym, ale naszej zgody na korzystanie legalne nie ma. Nie ma. Gmina nie wyrażała na nic zgody. Nikt do nas nie przyszedł o korzystanie z tego terenu. Jeżeli będzie chciał, to powinien, tak jak z lotniskiem, czy z każdym innym gruntem gminnym, zgłosić się do urzędu miasta, zawrzeć umowę dzierżawy, umowę użyczenia, jakkolwiek i wtedy zobaczymy, na jakich zasadach. Takiej zgody nie ma. Czekamy na sygnał od właśnie klubu motocrossowego i tylko z klubem motocrossowym będziemy wchodzić w interakcję. Ale tak jak też tu już powiedziałam, po uzgodnieniu zasad, między innymi z państwem jako mieszkańcami, kiedy, w jakie dni, czy równocześnie jak będzie drift, czy w

innym czasie, to już też będzie do uzgodnienia. Na ten moment nie ma takich ustaleń i nie ma jeszcze żadnej zgody na korzystanie. Także to prace te, które zostały zrobione, to oczywiście za naszą zgodą, bo to co Pan mówi o tym przepuście, prace, który został zrobiony, to było za zgodą oczywiście też Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, to nie była samowola, to za zgodą właśnie RDOŚu zostały te prace wykonane. Bo była taka potrzeba, żeby już przygotowywać pomału, ale jeszcze nikt nie ma formalnej zgody na to, żeby jeździć. Także to na te pytania odpowiadam. To, że są dziury na drodze, to wiemy jak najbardziej. My drogi przejeżdżaliśmy od KOWR-u... od Agencji Mienia Wojskowego, w stanie niestety takim, jakim przejeżdżaliśmy. Dzięki drifterom lotnisko, pas startowy i okolice dojazdowe są w lepszym stanie niż były. Bo to też trzeba powiedzieć. Pracę, jaką wykonują ci, którzy driftują i wynajmują od nas pas startowy, też bardzo duże ponoszą nakłady. Wcześniej stowarzyszenie Reduta się tym zajmowało bardzo dużo. W tej chwili najczęściej dbałość o lotnisko, o pas startowy i o dojazdy robi to właśnie to stowarzyszenie driftowe. Także też zawdzięczamy im to, że to lotnisko jeszcze nie zarosło, że możemy je reaktywować i może być użytkowane. No niestety jesteście państwo w takim miejscu, że nie wiadomo, jeżeli będzie lotnisko wzięte do obronności, może się okazać, że będzie wykorzystywane lotniczo. I to też jest to, że las wycina, Lasy Państwowe wycinają. My na to nie mamy wpływu, na tą gospodarkę, a to z kolei, że drzewa na terenie za cmentarzem, ten teren jest przeznaczony pod cmentarz. To były samosiejki. To nie był las jako las, tylko teren pod cmentarz. My to wszystko staramy się, bo wiecie państwo, że jest brak miejsc na cmentarzu. Jak nie będziemy tego uruchamiać, czyli nie oczyścimy tego terenu, no to znowu źle, bo nic nie robią, żeby miejsca na cmentarzu. To jest teren na cmentarz przeznaczony, więc wszystko to, te nasze działania, które poczyniamy, to po to, żeby funkcje przeznaczone do cmentarza, do motocrossu, do lotniska, lądowiska były wykorzystane zgodnie z przeznaczeniem. My nie robimy nic wbrew przeznaczeniu, a to, że Państwo mieszkacie tak niefortunnie, to jest fakt. Przez 20-30 lat była cisza, nic się nie działo, można było się przyzwyczaić do tego spokoju. No teraz zmieniły się czasy, reaktywujemy to wszystko. No tyle mogę powiedzieć. Też nie robimy wbrew Państwu, bo wszystkie sugestie, które były odnośnie korzystania z lądowiska zostały wysłuchane. Drifty nie są co tydzień, nie są co dwa tygodnie, są raz w miesiącu. Najczęściej, tak? Więc też wasze głosy. Tak samo tu pan przychodził, te sprawy z motocrossem, z tym zagrozeniem. No słuchamy, staramy się to wszystko robić, ale nie da rady tego w jeden rok, nawet w 2 lata zrobić wszystkiego, co było przez 15-30 lat niedotknięte. Także proszę też zrozumieć, że to nie są sprawy, które damy radę tak na pstryk zrobić. Będzie pismo, jeszcze tutaj odpowiedź i w tym będą wszystkie szczegóły na pana pytania.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Zapraszam do mikrofonu.

Mieszkaniec: Ja nie neguję wycinki lasów, że lasy tną, my musieliśmy wyciąć, ale zauważcie Państwo, jest Nadleśnictwo, jest Gmina, czy tam dalej Policja, Straż Miejska i nie ma tego współdziałania. Trzeba wszystkich po kolei powiadamiać, bo powinniście mniej więcej wiedzieć, co, gdzie, okoliczni sąsiad, czy tam działka, co będzie się działo, nie? Mi chodzi o to tylko, że czemu tak to można było na przykład przy wycinie, do czego zmierzam, bo to jest bardzo duża sprawa, żeby tyle zwierzyny wygonić, tyle zniszczyć, bo to jest, ta zwierzyna już tu nie wróci. Ta sarna, zając, to już jak one poszły od tej strony przez całe lotnisko, to już ona tu nie wróci, to pierwsza sprawa. Druga sprawa, wie pani, na lotnisku są siedliska, to są zagrody siedliskowe w gospodarce przestrzennej też, także my, ja byłem pierwszy tam, osadziłem się. Jeśli będzie taka potrzeba, ja chętnie wyjdę, jeśli będzie potrzebne dla obronności, czy coś, ale na razie gmina musi tym się zająć, bo najprawdopodobniej to zostanie samorządowi, bo tu nie, nic nie ma takiego lotnisko, co by wykorzystał w nowoczesnej armii. Według mnie tego nie będzie, to tylko takie jak o kolei rozmawiamy. Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Józef Uzar.

Radny Józef Uzar: Jedno zdanie do kolei, nie będę długo, ale bardzo słusznie, Janek, że o tym powiedziałeś, bo kiedy cała Europa remontowała koleje, to myśmy likwidowali. Nagle teraz żeśmy

zmądrzeli i będziemy rozwijać trasy kolejowe jako najtańszy transport w ogóle. Więc podejrzewam, że to nie będzie tak odległa przyszłość, bo to jest, będzie szybko musiała być realizowane, bo to jest rzecz, no jak powiem, bardzo ważna dla gospodarki. Zostawiam tą kolej. Pani Burmistrz, cieszę się, że pani dba o wizerunek, o ten dworzec, a ja mam jeszcze jedną prośbę, żeby pani zadbała również o park miejski, bo jednak ludzie przyjeżdżający wchodzą do parku miejskiego, a on tam niestety na dzień dzisiejszy nie wygląda najlepiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan Burmistrz, ale ma się zgłosić.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Chcę się odnieść tutaj...

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: Odnośnie parku. Mamy już zgłoszone do inspektora tutaj nadzoru, który nadzorował całą, cały proces inwestycyjny. Ostatni przegląd gwarancyjny. Nie wiem, nie chcę, w zasadzie się domyślam, ale ogólnie całe konstrukcje drewniane zostały poddane jakiejś takiej dziwnej biologicznej korozji. Także tam wszystko już, co jest drewniane, to już jest do wyrzucenia. I nie minęło 5 lat, a to już się do niczego nie nadaje. I to w zasadzie o to, jeżeli o to chodzi, bo kwestia tej zieleni, kwestia w ogóle kwiatów. Na wiosnę, później w okresie letnim cały czas staramy się w ogóle bardzo dobrą jakość trzymać, ale na te elementy drewniane niestety nie mamy wpływu. Kwestia jeszcze w 2024 albo 2025 roku była zalana w ogóle ta część. Teraz akurat to nie wiem, ale wiemy, że tam są zalewane okresowo, ale to nic nie robimy, bo to w zasadzie ta woda zejdzie i w zasadzie można dalej to użytkować. Ale kwestia tych elementów drewnianych, faktycznie musimy coś z tym zrobić. Jaki będzie efekt to teraz trudno powiedzieć, ale inspektor wie i inspektor w ogóle musi zainicjować cały ten przegląd gwarancyjny. Już ma to zgłoszone i już ostatnio z nim rozmawiałem, to ma tutaj wszystko już ustalać z wykonawcą, kiedy i jak to ma wyglądać. Trwałość projektu jest do końca sierpnia tego roku, dlatego właśnie bardzo mocno wręcz wymuszam na nim ten przegląd gwarancyjny.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Nie możemy, dzięki czemu, że jest trwałość projektu, nie możemy poczynić żadnych inwestycji, bo w tym terenie ...

Radny Józef Uzar: [wypowiedź bez mikrofonu niezrozumiała]

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Ale chodzi o to zalewanie, bo nie możemy nic zrobić z tym, że jest cały czas...

Radny Józef Uzar: [wypowiedź bez mikrofonu niezrozumiała]

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: zalewanie i teraz w tym okresie deszczy, proszę iść po kostki, nie można przejść, bo jest woda. Cały czas stoi. To też przyczynia się do tego, że nie ma, jak wejść nawet do tego, żeby chociażby wypielić, bo stoi woda. To też jest przyczyna do tego, żeby, bo jak jest normalny czas, że wody nie ma, to nasze, nasi pracownicy cały czas tam pracują i dbają. Także to też proszę mieć na uwadze, że gdzieś coś poszło nie tak w tym projekcie.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: [wypowiedź bez mikrofonu niezrozumiała]

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dobrze, dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan Radny Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Obiecuję, że ostatnie pytanie. Pani, Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, Pani Burmistrz, wieść gminna niesie, że ma Pani w planie zatrudnić Wiceburmistrza. Oczywiście jest to kompetencja Pani Burmistrz. Ja sam osobiście dziwiłem się, że od początku nie zdecydowała się Pani na trzyosobowe kierownictwo. Cztery osoby w zasadzie mając na uwadze Panią Skarbnik. Chciałem zapytać o to, kto to będzie, od kiedy, jakie doświadczenie samorządowe ma ta osoba i dlaczego, czym się Pani kierowała, wybierając taką osobę i za co ona będzie odpowiadała w Urzędzie Gminy? Dziękuję.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Proszę Pani Burmistrz.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Obecnie zarówno sekretarzem, jak i wiceburmistrzem jest obecny Pan Daniel Piotrkowski. I tak jak od samego początku zapowiadałam, zastaliśmy stan, jaki zastaliśmy. Była ówczesna Pani sekretarz jeszcze na etacie, na zwolnieniu lekarskim, więc nie mogliśmy zatrudnić sekretarza. Dlatego byliśmy tylko i wyłącznie. Pan burmistrz był tylko wiceburmistrzem i ja byłam burmistrzem. I sekretarz był nieaktywny, bo był na zwolnieniu lekarskim. To był praktycznie pierwszy rok działalności, zaraz po objęciu stanowiska. Widząc, że jesteśmy i tak we dwójkę, w trójkę z Panią Skarbnik, stwierdziliśmy, że po sytuacji, jaką zostaliśmy i w PWiK-u i w gminie, w trudnej sytuacji, nie było łatwo. Stwierdziliśmy, że troszkę, żeby zaoszczędzić. Kosztowało nas to bardzo dużo pracy, bo jak państwo wiecie, czas pracy nasz jest nielimitowany i praktycznie 24 na dobę pracowaliśmy i pracujemy nadal. Ale po 2 latach pracy przybyło nam obowiązków, bo inwestycje ruszamy. Jak widziecie państwo, jest pracy jeszcze więcej i to jest główna przyczyna do tego, że potrzebne są dodatkowe ręce do pracy i taką decyzję wspólnie podjęliśmy, że w końcu trzeba jeszcze tą czwartą osobę do zespołu wziąć, bo już na zakrętach, mówiąc przysłówiowo, nie wyrabiamy, do mnie się nie mogą dostać pracownicy, do pana Burmistrza również. Także nawet z tego względu, że nie mamy możliwości dobrze i dogłębnie właśnie, nawet może i żeby przejść się, zobaczyć, że to jest niezrobione, to niezrobione nawet namacalnie samemu, żeby, bo nie ma fizycznie po prostu nawet na to czasu, bo tyle jest zadań. Stąd jest ta decyzja. Dlaczego? To będzie, jest już powołany zastępca. Pan Daniel Piotrkowski przejdzie na pełny etat na Sekretarza. Także to robimy na zasadzie takiej, że zostanie Sekretarzem w pełnym wymiarze. A Zastępcą Burmistrza od września jest już powołany pan Jacek Sochacki. Jest obecny, to jest obecny nauczyciel Technikum, informatyk, techniczny umysł. Nie ma doświadczenia, z tego co wiem, samorządowego nigdy nie był w strukturach samorządowych. Ale uważam, że to nie jest determinant, bo ja też nie jestem. Tyle, że pracowałam na etacie w Urzędzie Miasta, ale doświadczenia w zarządzaniu gminą nie miałam. I ani kierowniczego, ani więc myślę, że to akurat nie ma znaczenia, bo tu kwestia jest rąk do pracy, chęci i merytoryki, a nauczyć się i wprowadzić będziemy wprowadzać. Wiadomo, tak jak ja zostałam wprowadzona na głęboką wodę zresztą. Także nie za bardzo, bo przekazania pałeczki nie było. Jak państwo wiecie, trzeba było się borykać i dochodzić do wszystkiego samemu. Więc ja uważam, że taka decyzja i to nie jest żaden problem, żeby pana Jacka wprowadzić w te arkany. Będzie miał tutaj nas całą trójkę do tego, żeby wprowadzić. Jakie obowiązki? Będziemy to rozdzielać, bo w tej chwili jak jest jedna osoba na tych dwóch stanowiskach na pewno będą to obowiązki rozdzielone. Czym konkretnie trudno teraz powiedzieć, bo będziemy rozmawiać, jak już będziemy ustalać warunki już szczegółowe.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, pan Adam Kaczmarek.

Radny Adam Kaczmarek: Jedno tylko zdanie, pani Burmistrz ma rację, głęboka woda. Z tym, że pani Burmistrz została wybrana przez społeczeństwo i to była decyzja jakby wyborców. Natomiast tutaj jest decyzja personalna pani Burmistrz. No i dlatego pytam o to, czym się pani kierowała. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Zapraszam.

Mieszkaniec: Pani Burmistrz, panie Burmistrzu, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Ja przychodzę z takimi 3 pytaniami tutaj w porozumieniu z zarządcą, znaczy z panią Anną Bartosiewicz, gdzie jest radną Rady Osiedla Dąbrowskiego, wnioskowaliśmy o lampę solarną za drugim rzędem garaży, bo tam jest ciemno. Wiecie państwo, że kilka lat temu duże pieniądze tam wyłożyliśmy w tą ziemię, sami równaliśmy wszystkie wylewki i w ogóle. Pani Ania widziałem z tego, co się udało załatwić tą lampę, tylko ta lampa została postawiona nie tam, gdzie wnioskowaliśmy, tylko od strony ulicy Kwiatowej, gdzie lampa oświetla uliczną, oświetla tą lampę solarną i to się w ogóle mija z celem. Tu pani Ania, ja zwróciłem tu uwagę, powiedziała pani Ania, że wskazała pracownikom, gdzie ta lampa ma dokładnie być, dlatego chciałbym jakieś informacje uzyskać, czy ona zostanie przeniesiona, czy zostanie

dostawiona, bo naprawdę teraz ok, jest lato, ale zimową porą jest naprawdę tam ciemno, wystawiamy samochody, parkujemy i fajnie jakby taka lampa tam się pojawiła. Drugie pytanie dotyczy innej miejscowości, bo niestety też tam przebywam, tam stamtąd dojeżdża moja córka do przedszkola, do jakiegoś 2 miesiące temu napisałem wniosek do pani Burmistrz o wyremontowanie przystanku autobusowego ze względu na zły stan techniczny. Ten przystanek jest z blachy, jest podziurawiony, tam jeżdżą dzieci od przedszkola, szkoły podstawowe i tak dalej. Żadnej odpowiedzi nie dostałem, więc przyszedłem na sesję, może dzisiaj dostanę tą odpowiedź. Dlaczego tak się dzieje, że jest Wola Lipecka, przystanek? Można się przejechać, zresztą tutaj pan radny jeden, pani Ania też przyjeżdża, bo tam wspólnoty, Emil przyjeżdża, wie jak to wygląda, ale do dzisiaj nie ma tej odpowiedzi. Trzecie pytanie też dotyczące Woli Lipeckiej właśnie w sprawie przyjęcia działki, o którą już tyle lat mieszkańcy walczą. Dostaliśmy odpowiedź od pani Burmistrz, że jakby decyzje zostaną wstrzymane, bo przyszło pismo od części mieszkańców, żeby tego nie robić, nie wykonywać. Jak państwo wiedzą, ta działka jest KOWR-u, Olszyn ją zarządza. Już kiedyś były próby tej przyjęcia działki. To jest naprawdę wielki teren. Emil, wiesz, tu pan też wie radny, bo był, tam świerki były wycinane. To nie jest mała działka. Nikt nie chce zabierać tych ogródków tamtym ludziom, co uprawiają. Tutaj pani burmistrz wskazała, teren tak naprawdę przy balkonach. No to kto w mądrych zmysłach się zgodzi, żeby ta działka, czy tam boisko powstanie, czy cokolwiek, był pod balkonami, a nie w centrum tej działki. Nikt nie chce naprawdę tych ogrodów działkowych zabierać nikomu, po prostu chodzi po to. Są jakieś dotacje, unijne pieniądze, tutaj z sołtysem rozmawiamy, o nic nie występuje, bo nie ma gminnej działki. Jak gdyby taka inna działka się pojawiła, to na pewno jest możliwość postawienia wiaty, choćby latami przez fundusz sołecki, cokolwiek, integracja młodzieży, jakiś zewnętrzny grill, wszystko. Teraz obecnie te dzieci muszą chodzić 200 metrów, na boisko, które jest na prywatnym polu tak naprawdę i z roku u roku jest coraz mniej tego boiska, bo to jest prywatny teren i zostaje cały czas zaorany i w ogóle. I tam nie ma żadnych chodników, Henrykowo bardzo ładnie wyglądają chodniki, tam nie ma żadnego chodnika. Dziękujemy za zwalniacz, bo naprawdę przydał się, ale no chciałbym się dowiedzieć, co z tą działką. Skoro Państwo Radni głosują uchwałę i jest, założmy, większość za, uchwała przechodzi, to dlaczego Pani Burmistrz, nie możemy zrobić tak na wsi, że po prostu Pani zaproponowała spotkanie. Zapraszam wszystkich Radnych, bo to jest tylko 13 km, a tak jak były wybory, Państwo Radni mówili, że nie tylko są przedstawicielami danych osiedli, są dla wszystkich, więc zapraszam wszystkich Radnych na takie spotkanie. Zobaczycie, jaka to jest wielka działka, bo tam z tego, co powiedzmy, jest hektar 60, więc to jest spora działka i myślę, że to jakoś wspólnie rozwiążemy i dziękuję bardzo.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Zacznę od tyłu, od tej działki nieszczęsnej, którą, no jak Państwo wiecie, ja sama byłam, uczestniczyłam w tych rozmowach jeszcze parę lat temu. Jest konflikt, jest cały czas konflikt. Jedni chcą, drudzy nie chcą. Duża działka, zgadzam się, ale na tej działce są ogródki działkowe. Których Państwo nie chcecie ruszyć i to wiemy. Żeby przejąć od KOWRu nieruchomości musi być cel publiczny. Nie mogą zostać ogródki działkowe na prywatne potrzeby, żeby gmina mogła to przejąć. To jest pierwszy argument, który nie możemy w całości tej działki przejąć. Jak Państwo wiecie, KOWR nie chciał dzielić. Zaproponowaliśmy to, co Pan powiedział, że wyznaczyła pani Burmistrz pod balkonami. Nie, ja nic nie wyznaczyłam. Wskazaliśmy część działki, którą ewentualnie może gmina przejąć. Czyli tą nieobjętą ogródkami działkowymi, tymi ogródkami dla mieszkańców. I tylko w tym kontekście, to był teren wskazany, jak podzielić, propozycja, jak ewentualnie gmina mogłaby przejąć tą działkę. Złożyliśmy stosowne dokumenty do KOWRu, wszczęliśmy postępowanie, procedurę całą. W międzyczasie wpłynęło pismo mieszkańców, części mieszkańców protestujące, że nie chcą, że tą inicjatywę podjęło kilka osób, mniejszość, a nie większość. To jest dokładnie ta analogiczna sytuacja, co na Braniewskiej. Jedni chcą, drudzy nie chcą. I dopóki państwo się nie dogadacie, nie domówicie, czy wy chcecie, czy nie chcecie, to gmina robi, jak chcecie. I jeżeli KOWR wyrazi zgodę na podział, to

przejmiemy tą działkę w takiej postaci. Ale musicie mieć świadomość, że przejąć to jedno, trzeba później urządzić i użytkować. Mamy teraz sytuację, że KOWR sprawdza, weryfikuje, kontroluje i są działki przejęte już dawno, dawno. I co? Zarośnięta po pas albo wyżej. Nikt tego nie użytkuje, a taka była potrzeba. I co? Jeżeli działka nie jest użytkowana zgodnie z przejęciem, z przeznaczeniem, gmina będzie obciążona karami. Też państwo nie macie tej świadomości i dlatego gmina musi wiedzieć, czy to poprzednicy, czy ja, czy przyszli włodarze, muszą być przekonani, że to będzie wykorzystane zgodnie z celem przejęcia. I to jest ten problem. To nie jest problem, że gmina nie chce. To państwo nie możecie się dogadać. I teraz jeżeli się dogadacie, to nie ma problemu. Co do przystanku. Pan sołtys dostał odpowiedź na pytanie odnośnie przystanku i był na rozmowie. Na przystanku, kto dewastuje? No nikt nie przyjeżdża do was i tam nie dewastuje. Tylko ten przystanek jest dewastowany przez waszych mieszkańców, przez wasze dzieci, które właśnie siedzą na tym przystanku i się tam teoretycznie bawią. Gdzie są rodzice? Zapytałam pana sołtysa. Gdzie są rodzice tych, którzy niszczą? Bo chyba od tego trzeba zacząć. Policja wzywana, Straż Miejska, są interwencje i cóż? Co my więcej możemy zrobić, jeżeli tam jest dewastacja? Przystanek sam się nie zepsuł. Jeżeli Państwo niszczycie, to może trzeba monitoring, to zaproponowałam panu sołtysowi. Proszę zamontować monitoring, kamerę i złapiemy tego delikwenta, który to niszczy i obciążymy wtedy kosztami. Bo myślę, że też to jest sposób na to, że... Bo gmina ma wszystko zrobić. Oczywiście, my zrobimy, naprawimy, za chwilę będzie to samo. Bo sami państwo wiecie, że posprzątaacie, dalej jest znowu nastawiane butelki. Przecież one same tam nie przychodzą. I tak nie tylko w Woli Lipeckiej siedzi, tylko w wielu miejscach. A państwo wymagacie od nas, żeby natychmiast już było sprzątnięte, już naprawione. Nie da rady tego tak zrobić, bo ta dewastacja jest, tylko coś zrobimy, naprawimy i już za chwilę jest to samo. Także też proszę i uczulam mieszkańców właśnie, jeżeli to wam przeszkadza, naprawdę też się zmobilizujcie i złapcie tych delikwentów, którzy to niszczą i wtedy do odpowiedzialności pociągniemy i będziemy wiedzieli jak ten. Co do lampy, nie wiem, jeżeli było wskazane miejsce, nie sądzę, żeby postawiona była lampa nie we wskazanym miejscu, więc tu może proszę panią Anię, żeby wyjaśniła jak to się stało, że akurat tu, a nie tam. Przetawione na pewno nie będzie, bo jeżeli zostało, zostało miejsce wskazane, żeby tam też była, no to czyli prawidłowo została, ale tu z tego wynika, że ma być druga jeszcze, tak?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo.

Radna Anna Bartoszewicz: Znacząca była druga. W zeszłym roku tutaj zgodnie z podziałem środków na osiedla mamy uzgodnione, że w zeszłym roku osiedle Dąbrowskiego miało ten budżet na osiedle, a w tym roku bierze to część Polna, że tak powiem, część ulicy Polnej i tutaj część pani radnej Alicji Grodowskiej. Więc całe te środki, to były 3 tysiące w zeszłym roku, było uzgodnione, że stawiamy lampy solarne i to była cała akcja, że wszyscy zgłaszamy, w tamtym roku 3 było, teraz jest 5, 3 tysiące było, było uzgodnione i na spotkaniach sołtysów, że mamy wszystko zgłaszać do gminy, będzie jedno duże zamówienie, żeby było taniej. I w tych pismach, które ja kierowałam, nawet było chyba przynajmniej jedna interpelacja, były też pisma, były mapki dołączone i była mowa o 2 latarniach solarnych. Jedna w tej lokalizacji, w której jest faktycznie postawiona, a druga, na której bardziej nam zależało tak naprawdę, jest to miejsce, o którym wspomina pan Norbert. Ponieważ to jest jak wjeżdżamy od osiedla, za drzewem w prawo jest ten drugi rząd garaży i tam jest ciemno, tam nie ma nic. I jedna latarnia miała być postawiona tu, a druga tam. No tutaj pan Norbert mi zgłaszał, że jest postawiona jedna, czekamy na drugą.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, pan Burmistrz.

Zastępca Burmistrza Ornezy Daniel Piotrkowski: Ja, tak jak rozmawialiśmy w zeszłym roku, budżet był jaki mieliśmy do wykorzystania, to tak jak już zostało powiedziane, to akurat starczyło nam na jedną lampę, która została postawiona. Nie słyszeliśmy o priorytecie, że ta ma być pierwsza, ta ma być druga. Została tylko, zostały wskazane i w zasadzie tam do mnie żadna informacja nie doszła, że to ma być w

pierwszej kolejności akurat tu, a nie tu, gdzie stoi. Więc będzie teraz, będą środki w następnym roku, tak, to może wtedy w następnym roku kupimy tą drugą lampę. Mamy ewentualnie taką propozycję, ale to nie są takie, te lampy takie profesjonalne, tak jak tamta była. W zasadzie te lampy solarne, to tam ciężko mówić o tej profesjonalnych tych lampach, ale no idąc, tak jak tutaj sołtys Bażyn, on kupował tak niskobudżetowo i to się w jakiś sposób sprawdza. Możemy ewentualnie taką lampę zamontować i zobaczyć, jak to będzie funkcjonowało. No ewentualnie w tym kierunku możemy iść. Jeżeli jest taka potrzeba i jest taka wola, to... [wypowiedź radnej z sali niezrozumiała] Taką niskobudżetową może być, tak?

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Jakąkolwiek, bo w tej chwili naprawdę tam jest ciemno, tak, dlatego bym była, były wnioskowo, mój wniosek dotyczył 2 lamp, z uwagi na to, że tu z przodu, jak wjeżdżamy, mamy tylko i jest jedna, która oświetla te przednie garaże, a na końcu nie było i tutaj, w tym drugim rzędzie, bo w tym drugim rzędzie jest naprawdę ciemno, więc każda lampa tam poprawi sytuację. Nie musi być to aż za tyle pieniędzy jak solarna.

Zastępca Burmistrza Ornety Daniel Piotrkowski: [wypowiedź z sali Zastępcy Burmistrza niezrozumiała] Odnosnie przystanku w piątek sołtys miał dostarczony materiał w postaci desek i on tam akurat ma zaplanowane wszystko, więc myślę, że tutaj wszystko pójdzie tak, jak powinno, tak, jak zaplanował sołtys i będzie ten remont zrobiony.

Mieszkaniec: Ja odniosę się tylko do tego, co pani Burmistrz powiedziała, może jest demolowane, ale w mieście też są rzeczy demolowane, są odnawiane. Tam z 15 lat ten przystanek nie było nic, nic kompletnie robione, nawet malowany. Przecież mieszkają mieszkańcy to mogą potwierdzić. No i bardzo dobrze dziękujemy. Co do działki, pani burmistrz, tak samo jak rada głosuje, tak samo możemy zagłosować na wsi, przecież są mieszkańcy, część radnych jest za, część przeciw i też przechodzą uchwałę większością i byśmy prosili o takie głosowanie na wsi. Na świetlicy zapraszam wszystkich radnych. Trzeba zrobić zebranie, bo 6 lipca wpłynęło drugie podanie, że się nie zgadzają i jest 30 podpisów. Dlatego mówię, że tak jak tu radni głosują większością, to zrobimy to tak samo na wsi, i moim zdaniem sprawa będzie rozwiązana już. Znaczą tu pani burmistrz wysłała pismo, że w takim niedługim czasie będzie zebranie, także także myślę, że to będzie najlepsze rozwiązanie. Żeby większością głosów podjąć decyzję dobrą dla wszystkich. Jasne, no ale to będzie chyba najbardziej sprawiedliwe.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Proszę bardzo, pan radny Paweł Skowyrski.

Radny Paweł Skowyrski: Szanowni państwo, przeraża mnie jak tego słucham wszystkiego. Naprawdę mnie to przeraża. Ja pana zapraszam do Karkajm i zobaczy pan jak się remontuje przystanek, jak się stawia lampy solarne, jak się chodniki kładzie. A tutaj jest: postawcie mi, połóżcie mi chodnik, wyremontujcie mi przystanek, postawcie mi lampę. Myśmy wiatę wybudowali we własnym zakresie. Fakt, że przy pomocy tam przedsiębiorcy, chodniki położyliśmy sami, przystanki remontujemy sami. A tutaj tylko wymagania, wymagania i wymagania. Dziękuję.

Mieszkanica: Ja do Pana Skowyrskiego. Panie Skowyrski, dlaczego Pan porównuje Karkajmy z Wolą Lipecką? Każdy mieszkaniec jest inny. Nie każdy weźmie kosiarkę do ręki i na przykład okosi swój rów. Ale dlaczego Pan, dlaczego Pan mówi? Pan tutaj zaatakował, bo mówi, bo wymagania. Mieszkańcy Ornety też mają wymagania, a mieszkańcy pobliskich wsi też mogą mieć wymagania, tak? My nie jesteśmy wcale gorsi. Więc jeżeli 15 lat nie był przystanek remontowany, jeżeli ktoś przyjdzie po 15 latach i powie, że trzeba go zrobić, no to Panie Skowyrski, no nie powinno tak być, że od razu Pan zaatakował, że Pan tego nie może słuchać. Dziękuję Panu bardzo.

Radny Paweł Skowyrski: Proszę bardzo. Proszę Pani, ja przystanek autobusowy do Karkajm zorganizowałem za własne pieniądze, wyremontowałem za własne pieniądze, z pomocą mieszkańców. Niech każdy da coś od siebie i naprawdę wszyscy jakoś przez to przebrniemy.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję. [wypowiedź z sali niezrozumiała] Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, a więc zamykam punkt 13.

14. Informacje i komunikaty.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzimy do punktu 14 informacje i komunikaty. Czy tutaj ktoś chciałby zabrać głos? Pani Burmistrz, proszę bardzo.

Burmistrz Ornety Katarzyna Lasocka: Ja tylko szybko zapraszam na dożynki 22 sierpnia, sierpnia w Bażynach i w najbliższą niedzielę będzie takie fajne wydarzenie, na które również zapraszam. Spotkanie z Kopernikiem będzie przy OSiRze od godziny 13 do godziny 17. Taki festyn rodzinny, powitanie Kopernika u nas w Ornece. Także zapraszam serdecznie historycznie, współcześnie będą i stragany ze średniowiecznym jedzeniem, piciem, więc bardzo serdecznie zapraszam. To jest projekt finansowany z Urzędu Marszałkowskiego przy współpracy ze stowarzyszeniem, więc myślę, że będzie coś fajnego. To dawno u nas takiej imprezy odnośnie historycznej z Kopernikiem nie było. Bo kiedyś były takie imprezy, więc wróciliśmy do tematu. Także dziękuję i zapraszam.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: Dziękuję bardzo. Zamykam punkt 14.

15. Zamknięcie obrad.

Przewodnicząca Rady Alicja Grodowska: I przechodzę do punktu 15. Dziękuję wszystkim za udział w dzisiejszej sesji i zamykam XXVIII sesję Rady Miejskiej. Do widzenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Ornece

Alicja Grodowska

Protokołował:

Inspektor Katarzyna Nowicka